

Protokół nr 5/III/2018

**posiedzenia Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 1 i 5 marca 2019 r.**

I. Obecność na posiedzeniu:

- członkowie Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta RM w dniu **1 marca 2019** r.
stan - 8
obecnych – 8
- członkowie Komisji Jednostek Pomocniczych Miasta RM w dniu **5 marca 2019** r.
stan - 8
obecnych – 8

Listy obecności radnych oraz gości stanowią **załączniki nr 1, 2, 3 i 4** do protokołu.

Zaproszenia dla radnych i zaproszonych gości stanowią **załączniki od nr 5 - 12** do protokołu.

II. Proponowany porządek obrad:

1. Przyjęcie protokołów z posiedzenia nr 3/I/2019 i 4/II/2019.
2. Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat harmonogramu działań zmierzających do wypracowania wspólnie z mieszkańcami Łodzi oraz przedstawicielami wszystkich Rad Osiedli nowego modelu partycypacji, ze szczególnym uwzględnieniem postulatów Radnych Rad Osiedli dotyczących zachowania modelu finansowania rad osiedlowych obowiązującym przed 27 grudnia 2018 roku.
3. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

III. Przebieg posiedzenia.

Po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** otworzyła posiedzenie. Przewodnicząca przypomniała, że porządek posiedzenia został przekazany radnym w zaproszeniach na posiedzenie. Zapytała, czy są jakieś uwagi do porządku obrad Komisji.

Nikt nie zgłosił uwag.

Wobec powyższego **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do realizacji zaproponowanego porządku obrad.

Ad. pkt. 1. Przyjęcie protokołów z posiedzenia nr 3/I/2019 i 4/II/2019.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, czy do protokołu z 3. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, przewodniczący Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 3. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 3. posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zapytała, czy do protokołu z 4. posiedzenia Komisji są jakieś uwagi.

W związku z brakiem uwag, przewodniczący Komisji przeszła do głosowania nad przyjęciem protokołu z 4. posiedzenia Komisji.

W głosowaniu: przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” Komisja przyjęła protokół z 4. posiedzenia.

Ad. pkt. 2. Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat harmonogramu działań zmierzających do wypracowania wspólnie z mieszkańcami Łodzi oraz przedstawicielami wszystkich Rad Osiedli nowego modelu partycypacji, ze szczególnym uwzględnieniem postulatów Radnych Rad Osiedli dotyczących zachowania modelu finansowania rad osiedlowych obowiązującym przed 27 grudnia 2018 roku.

Informację przedstawił **Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz:** odpowiadam za wprowadzenie nowych narzędzi partycypacji społecznej do systemu zarządzania miastem. Chodzi o to, żeby zwiększyć udział, współdecydowanie mieszkańców w procesie decyzyjnym. Mam tutaj na myśli wprowadzenie w tym roku pierwszego panelu obywatelskiego. Wczoraj odbyłem spotkanie ze specjalistą z Gdańska, który zajmuje się panelem obywatelskim. Zasadą i głównym wyznacznikiem prawidłowego przeprowadzenia panelu obywatelskiego jest zewnętrzny operator, który będzie niezależny, który nie będzie pod wpływem różnych czynników miejskich i pozamiejskich. Zdecydowaliśmy się na współpracę z Panem dr. [REDAKTOR] i będziemy rozpoczynać przygotowania do spotkania informacyjnego z władzami Miasta, żeby można było wyjaśnić wszystkie kwestie. Po podjęciu decyzji o przystąpieniu do tego projektu sama logistyka, przygotowanie się do panelu obywatelskiego zajmie około minimum 3 miesiące. Trzeba przygotować i przeprowadzić politykę informacyjną różnymi kanałami, tak żeby dotrzeć do mieszkańców, trzeba przygotować procedury, trzeba przygotować i przeprowadzić wybory panelistów i panelistek, trzeba wybrać i uzgodnić listę ekspertów. Ta lista będzie możliwa do

stworzenia dopiero po wybraniu tematu. Temat będzie wybierany dwutorowo, przez rady osiedli będą zgłaszane możliwe do podjęcia tematy na panelu obywatelskim. Później będzie weryfikacja możliwości ich zrealizowania np. ze względu na strategię, ze względu na plany Miasta. Jest to temat przyszłościowy, szerzej będziemy o tym informować w kwietniu. Wybór tematu nastąpi dopiero w połowie kwietnia, tak żeby do wakacji zamknąć temat przygotowań logistycznych z wyborem panelistów, z podpisaniem umów z ekspertami i tak, żeby można było później po wakacjach przeprowadzić sam panel. Co do miejsca rad osiedli w systemie prawnym obowiązującym przed 27 grudnia 2018 roku mogę powiedzieć, że wczoraj zakończyły się konsultacje społeczne w zakresie projektu uchwały dotyczącego sposobu finansowania jednostek pomocniczych miasta. Nie chcę dzisiaj wydawać opinii na temat tego, w jakim kształcie te konsultacje przebiegały, jak zdecydowali mieszkańcy. Poczekajmy na oficjalny raport. Teraz jest jeszcze za wcześnie, żeby rozmawiać o tym, jakie są wyniki tych konsultacji. To będzie wynikało z raportu, który powstanie.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka otworzyła fazę pytań.

Radna p. Marta Grzeszczyk: uważam, że punkt dzisiejszego posiedzenia Komisji jest zupełnie inny. W części swojej wypowiedzi poinformował Pan wszystkich zebranych, że w tej chwili nie posiada informacji co dalej w tej sprawie. Rozumiem, że Pan Paweł Jędrachowicz został wyznaczony przez prezydenta Miasta do referowania i informowania nas w tym punkcie. Na sali znajdują się przedstawiciele rad osiedli i pewnie chcieliby się dowiedzieć czegoś bardziej konkretnego niż to, że nic nie wiadomo. Jeżeli nic nie wiadomo, to po co dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: rozumiem, że harmonogram działań będzie wynikał bezpośrednio z przeprowadzonych konsultacji. Konsultacje społeczne zakończyły się dopiero wczoraj o północy, w związku z tym nie zostały jeszcze opracowały wyniki tych konsultacji.

Radna p. Marta Grzeszczyk: informacja o tym, kiedy kończą się konsultacje była powszechnie wiadoma. Dlaczego nie mogliśmy spotkać się w przyszły piątek i wtedy moglibyśmy zapoznać się z raportem i o tym porozmawiać.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: chciałam przypomnieć, że dzisiejsza Komisja została zwołana na wniosek radnych PiS, w którym został wskazany termin 7 dni, czyli jeszcze wcześniejszy. Teraz Pani zarzuca, że Komisja została zwołana za wcześnie.

Radna p. Marta Grzeszczyk: mogliśmy się spotkać w tym siedmiodniowym terminie, gdyby na posiedzenie Komisji przyszedł ktoś w imieniu Prezydenta, który umiałby nam odpowiedzieć na pytanie co dalej.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: na dzisiejsze posiedzenie Komisji został zaproszony przedstawiciel prezydenta Miasta, żeby zreferował temat posiedzenia.

Radny p. Mateusz Walasek: wniosek o zwołanie posiedzenia został złożony, jest Komisja, jeżeli Komisja odbyłaby się trzy tygodnie temu to dowiedzielibyśmy się również tego, że czekamy na wyniki konsultacji. Nie wiem czego więcej możemy się dowiedzieć. Pytanie jest takie, kiedy spodziewany jest wynik konsultacji.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: zgodnie z tym, co jest w porządku obrad Komisji, dzisiaj miała być przedstawiona informacja prezydenta Miasta, w imieniu którego ja dzisiaj jestem, odnośnie wprowadzanych nowych narzędzi partycypacji w odniesieniu do stanu prawnego z 27 grudnia. Tak rozumiem ten punkt. Na wstępie powiedziałem jakie są planowane do wprowadzenia nowe narzędzia partycypacyjne. One nawiązują do stanu prawnego sprzed 27 grudnia i do stanu prawnego po 27 grudnia, dlatego że wprowadzenie nowego narzędzia, jakim jest panel obywatelski, wprowadzenie nowych technik konsultacji, wprowadzenie partycypacji oddolnej, rozszerzenie inicjatywy lokalnej, zwiększenie udziału jednostek edukacyjnych w procesie partycypacyjnym nie ma żadnego wpływu na kształt i stan prawny rad osiedli sprzed 27 grudnia i po 27 grudnia. W projekcie uchwały zmieniającej uchwały w sprawie zasad przyznawania środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań jednostek pomocniczych Miasta mówi się o przetransferowaniu, czy że nie będzie środków na zadania z algorytmu i konkursowe. Nowe narzędzia partycypacji, które Miasto ma zamiar wprowadzić, żeby zwiększyć jeszcze współdecydowanie mieszkańców w procesie zarządzania Miastem tak naprawdę nie ma żadnego odniesienia do tego, czy rady osiedli będą miały środki na realizację inwestycji czy to z algorytmu czy z konkursu. Tutaj mówimy o tym, że chcemy wprowadzić nowe narzędzia i one nie wynikają z tego, czy rady osiedli będą miały 500 czy 100 tys. zł, tylko będą wynikały z tego, czy rady osiedli będą chciały zaangażować się w partycypację, będą chciały zaangażować się we współpracę, inicjowanie pewnych rozwiązań, spotkań z grupami inicjatywnymi, które będą chciały się włączyć w oddolną partycypację, inicjatywę lokalną. Ja rozumiem ten punkt w ten sposób, a nie że mam referować stan prawny sprzed 27 grudnia odnośnie finansowania rad osiedli, bo ten punkt do tego nie nawiązuje.

Radna p. Marta Grzeszczyk: ten punkt nawiązuje do informacji, co dalej z radami osiedli w związku z tym, że ten spór powstał. Uchwała podjęta w grudniu została unieważniona przez wojewodę łódzkiego w trybie nadzoru, a następnie została skierowana przez Radę Miejską do WSA, więc nie funkcjonuje w obiegu prawnym. Wobec tego rady osiedli powinny były przygotowywać się do tworzenia projektów i pomysłów inwestycyjnych na 2020 rok. W związku z tym chciałabym się dowiedzieć, kiedy rady osiedli będą wiedziały, jakimi środkami dysponują.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: w związku z tym, że został przedstawiony projekt uchwały, zostały zarządzane konsultacji, które skończyły się wczoraj, proszę nie wymagać ode mnie oceny tych konsultacji dopóki nie powstanie raport.

Radna p. Marta Grzeszczyk: ten temat jest bardzo poważny. Uchwała z 27 grudnia nie funkcjonuje w obiegu prawnym i tradycyjnie, zwyczajowo w tym okresie rady osiedli miały

już informacje na temat, jakimi środkami dysponują. Biorąc to pod uwagę chciałabym się dowiedzieć, czy w związku z tym teraz te konsultacje, które się odbyły wstrzymały w jakiś nadzwyczajny sposób przekazanie radom osiedli tych informacji.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: z informacji, które posiadam wynika, że według stanu prawnego sprzed 27 grudnia, czas na ogłoszenie budżetu jednostek pomocniczych w ramach algorytmu i konkursu upływa 30 marca. Wczoraj skończyliśmy konsultacje z mieszkańcami, po to, żeby poznać ich zdanie na tematy, które były już poruszane w ciągu tamtego i tego roku. Wielokrotnie uczestniczyłem w spotkaniach z mieszkańcami jako społecznik, bo od prawie sześciu lat zajmuję się działalnością społeczną na rzecz mieszkańców, poprawą jakości życia nie mając żadnych środków, ani z algorytmu ani z konkursu. To były zadania, które realizowaliśmy razem z mieszkańcami w zgodzie, w porozumieniu, bo uważaliśmy, że są pewne niedomagania w systemie, więc wprowadziliśmy model współpracy i partycypacji z mieszkańcami. Ten model był na tyle skuteczny, że jedna z ulic, która była zrobiona w tym systemie modelowej współpracy z mieszkańcami, gdzie mieszkańcy decydowali o wszystkim, w tamtym roku dostała główną nagrodę w konkursie Eurobuild Awards jako najlepiej zrobiona zaprojektowana przestrzeń miejska w Polsce.

Radna p. Marta Grzeszczyk: niestety nie mogłam uczestniczyć w konsultacjach, które odbywały się w zeszłym tygodniu, bo byłam chora. A czy Pan brał udział w tych konsultacjach?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz odpowiedział, że brał udział.

Radna p. Marta Grzeszczyk: czy zanim Pan został pełnomocnikiem prezydenta ds. nowych narzędzi partycypacyjnych, był Pan kiedykolwiek członkiem rady osiedla w Łodzi?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz odpowiedział, że nigdy nie był członkiem rady osiedla.

Radna p. Marta Grzeszczyk: czy Pana obowiązki jako pełnomocnika ds. nowych narzędzi partycypacyjnych pokrywają się z obowiązkami, które wcześniej pełnił pełnomocnik ds. rad osiedli Pan Krzysztof Makowski. Czy to jest ten sam zakres obowiązków, czy to jest coś innego? Czy Pan również będzie odpowiedzialny z ramienia prezydenta za kontakty z radami osiedli i UMŁ?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz odpowiedział, że szereg zadań wynikających z pełnomocnictwa odnosi się także do innych podmiotów, do innych obszarów. Dodał, że odpowiedzialny jest za współpracę z radami osiedli, po to, żeby zwiększyć partycypację z mieszkańcami, żeby zwiększyć procent udziału rad osiedli w życiu społecznym.

Radna p. Marta Grzeszczyk: rozumiem, że do tej pory w ramach swojej działalności społecznej angażował się Pan w budżet obywatelski?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: pozyskiwaliśmy pieniądze na realizację zadań zarówno z budżetu obywatelskiego, ale również z grantów zewnętrznych gdzie występowaliśmy w różnych konkursach, po to żeby zmieniać przestrzeń miejską. Odniosę się do RO Śródmieście Wschód, bo z nimi na co dzień współpracuję. Program Wschodu Śródmieścia powstał dlatego, że nie mogliśmy jako mieszkańcy uzyskać jakiegokolwiek pomocy ze strony rady osiedla w zakresie poprawy jakości życia. Większość inwestycji, które były realizowane, były robione na części od Ronda Solidarności na wschód, bo tam mieszka większość rady osiedla. Jak byłem na spotkaniu z radą osiedla w kwestii uzgadniania obszaru, na którym miałby funkcjonować program Wschodu Śródmieścia, czy program odnowy osiedla, RO zdecydowanie uznała, że jeżeli chcemy wprowadzić program Wschodu Śródmieścia jako mieszkańcy powinien być realizowany tylko do ulicy Kopcińskiego. W związku z tym, że oni mają większość członków RO z tzw. części wschodniej, to oni sobie świetnie poradzą i nie widzą potrzeby, żeby taki program rozszerzać na ich obszar. To było dla mnie mocno zdumiewające i ja to powiedziałem zarówno na Komisji i na sesji. Podobna sytuacja ma teraz miejsce na Osiedlu Mania, gdzie lokalna grupa mieszkańców zorganizowała się na tyle, że sami organizują ...

Radna p. Marta Grzeszczyk: czy wie Pan dlaczego mieszkańcy Osiedla Mania tak się zorganizowali, że organizują sobie wspólne spotkania na Skwerku? Oni się tam tak zorganizowali nie dlatego, że nie mogli dogadać się z radą osiedla, tylko dlatego, że prezydent Miasta Łodzi chciała sprzedać ten skwer i wybudować tam wielki blok. Pytałam o Pana doświadczenie, czy Pan będzie współpracować z radami osiedli, jak Pan będzie widział tę współpracę, ale na razie przez Pana wypowiedź wybrzmiewają przede wszystkim Pana negatywne doświadczenia z radą osiedla Śródmieście Wschód, i tu bardzo ubolewam, że taka współpraca się nie udawała. Jednak jeżeli już Pan jest pełnomocnikiem prezydenta Miasta, odpowiada za nowe narzędzia, to skupianie się w większości swojej wypowiedzi na moje pytanie jak Pan chce współpracować z radami osiedla nad tym, że ma Pan fatalne doświadczenia ze swoją radą osiedla jest moim zdaniem bardzo mocno nietrafione. Jest to również bardzo krzywdzące dla osób, które w radach osiedla funkcjonują i wykonują swoje zadania bardzo dobrze. Jeżeli powodem tego, że jest Pan pełnomocnikiem prezydenta jest to, że jest Pan współautorem programu Wschodu Śródmieścia i tego, że zdobywał Pan granty i że Pana wnioski wygrywały w budżecie obywatelskim to bardzo dobrze, ale jeżeli również powodem jest to, że jest Pan przeciwnikiem rad osiedli, ponieważ Panu nie udawało się współpracować z RO Śródmieście to jest bardzo zły pomysł na to, żeby w tym momencie i w takim trudnym czasie, w którym prowadzimy debaty na temat przyszłości partycypacji i rad osiedli, że został Pan powołany przez prezydenta do pełnienia tej funkcji. Świadczy to o stosunku prezydenta Miasta do rad osiedli.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: w swojej wcześniejszej wypowiedzi odniosłem się do tego, że jestem za tym, żeby rady osiedli funkcjonowały w Łodzi, żeby rady osiedli współpracowały z mieszkańcami. Powiedziałem również, że chcę współpracować z radami osiedli, ale ta chęć współpracy musi

wynikać z dwóch stron. Jeżeli mamy wprowadzać nowe narzędzia partycypacji społecznej, zwiększenia, współdecydowania mieszkańców i mamy w to włączyć rady osiedli to musi być to stanowisko dwóch stron wynikające z chęci współpracy. Ja deklaruję chęć współpracy z radami osiedla i nie jestem przeciwnikiem rad osiedli. Odniosłem się tylko do Pani pytania, odnośnie tego, czy byłem członkiem rady osiedla i jaki jest mój stosunek do współpracy z radą osiedla, a nie oceniałem wszystkich rad osiedli. Powtórzę jeszcze raz, że ze strony UMŁ i mojej jako pełnomocnika prezydenta Miasta jest wola współpracy z radami osiedla, ale ta wola musi być także po stronie samych rad osiedli.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: chcę przypomnieć, że Komisja, na której dzisiaj jesteśmy to Komisja Jednostek Pomocniczych, czyli jednostek, które są jednostkami Rady Miejskiej i pomagają Radzie Miejskiej. To nie jest komisja partycypacji i nowych narzędzi. Punkt, który był zaproponowany w porządku obrad nas tutaj sprowadził, bo spodziewaliśmy się, że uzyskamy informację od Pana pełnomocnika o stanie sprzed 27 grudnia. Natomiast Pan pełnomocnik opowiada nam o panelu obywatelskim i innych narzędziach partycypacji. To w ogóle nie jest zgodne z tematem dzisiejszego posiedzenia Komisji. Chciałbym zapytać, kiedy zostaną ogłoszone wyniki konsultacji społecznych, czy te wyniki będą brane pod uwagę przez Radę Miejską, czy były to konsultacje tylko po to, żeby się odbyły. Ponadto chciałbym dodać, że na styczniowym posiedzeniu Komisji radni, członkowie Komisji zobowiązali Wydział Jednostek Pomocniczych do zrobienia audytu w radach osiedla. Chciałbym się dowiedzieć, co dzieje się z tym audytem i czy członkowie Komisji cokolwiek wiedzą na ten temat. Kolejne moje pytanie dotyczy 100 tys. zł z budżetu Miasta przeznaczonych na promocję rad osiedli przed wyborami. Chciałbym się dowiedzieć, kto dysponuje tymi pieniędzmi, jakie działania już zostały podjęte. Ostatnie moje pytanie dotyczy tego, czy Komisja Jednostek Pomocniczych Miasta przy tej całej rewolucji związanej z przekazaniem do budżetu obywatelskiego środków z rad osiedli brała pod uwagę i zastanawiała się nad rozpoczętymi projektami przez rady osiedli, w które zostały zainwestowane pieniądze, które będą realizowane w tym roku, które w związku z tym, że zostały zabrane środki radom osiedla

w 2020 roku nie zostaną zrealizowane, bo nie będzie na to środków. Czy Państwo zastanawiali się nad tym, co będzie z zadaniami rozpoczętymi przez rady osiedli i które nie będą kontynuowane przez rady osiedli z powodu braku środków?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: w temacie audytu nie mam w tej chwili żadnych informacji, jak postępują prace przy jego przygotowaniu. Dowiem się, jak postępują te prace.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: cytuję punkt dzisiejszego posiedzenia Komisji - Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat harmonogramu działań zmierzających do wypracowania wspólnie z mieszkańcami Łodzi oraz przedstawicielami wszystkich Rad Osiedli nowego modelu partycypacji, ze szczególnym uwzględnieniem postulatów Radnych Rad Osiedli dotyczących zachowania modelu finansowania rad osiedlowych obowiązującym przed 27 grudnia 2018 roku. Odpowiedziałem, że odbyło się spotkanie ze specjalistą z dziedziny panelu obywatelskiego. Zgodnie z zasadą prowadzenia panelu obywatelskiego i jego procedowania musi być to podmiot zewnętrzny po to, żeby było to transparentne, przejrzyste.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: gdzie jest to szczególne uwzględnienie postulatów rad osiedli?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: co do tego zapisu odniosłem się w mojej wypowiedzi, że wprowadzenie nowego modelu partycypacji jakim np. jest panel obywatelski, nie ma żadnego związku z tym, jakie Państwo posiadacie tutaj środki.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: przedstawia Pan harmonogram, mówiąc, że go nie ma, mówi Pan o nowych narzędziach, które nie uwzględniają tego, o czym mówili radni rad osiedli.

To o czym Pan mówi jest dla mnie kompletnie nielogiczne.

Przedstawicielka RO Nowosolna: bardzo się cieszę z tego, że w końcu do Łodzi dotrze panel obywatelski, bo takie były rekomendacje różnych grup, które współpracują i chcą współpracować z Radą Miejską. W związku z tym, że uchwała z 27 grudnia 2018 r. została uchylona przez wojewodę łódzkiego i jest procedowana w WSA, a zajmie to jakiś czas mam pytanie, gdzie na dzień dzisiejszy są te pieniądze, które rady osiedli powinny zgodnie ze stanem prawnym sprzed 27 grudnia mieć do dyspozycji. Jeżeli chodzi o harmonogram to do ubiegłego roku, do 30 stycznia każdego roku rady osiedli dostawały od prezydenta Miasta kwoty

z algorytmu. Następnie w terminie do końca marca każdego roku rady osiedli musiały rozdysponować te środki. Ponieważ jesteśmy bardzo blisko tego terminu, bo dzisiaj jest już 1 marca, chciałabym zapytać, co z tymi pieniędzmi i czy na skutek tych wszystkich zajęć, które tutaj się dzieją między radami osiedli, między budżetem obywatelskim, nie dojdzie do czegoś takiego, że ani nie zostaną zrealizowane środki rad osiedli w budżecie Miasta albo nie zostaną zrealizowane środki w budżecie obywatelskim, bo tak naprawdę te pieniądze jeszcze nie przeszły do budżetu obywatelskiego. Ponadto chciałabym zapytać, czy od tego momentu nie będziemy oglądać na Komisjach dykcji Biura ds. Partycypacji Społecznej?

Przedstawiciel RO Łagiewniki: nie dostałem odpowiedzi na pytanie, co z kwotą 100 tys. zł na promocję i czy członkowie Komisji zastanawiali się nad rozpoczętymi projektami, a które nie będą kontynuowane.

Radny p. Mateusz Walasek: chciałbym zaznaczyć, że na początku Pan popełnił dosyć poważny błąd, mówiąc o tym, iż jednostki pomocnicze są jednostkami pomocniczymi Rady Miejskiej. Nie są jednostkami pomocniczymi RM a są jednostkami pomocniczymi prezydenta Miasta. I to jest dosyć istotne, jeśli chodzi o pewien mechanizm. Państwo pytają się gdzie są te pieniądze. Te pieniądze pojawią się z momentem uchwalania budżetu Miasta na rok 2020. Co więcej, nawet dotychczas były przypadki, że gdy uchwalano rozdysponowanie tych środków na konkretne inwestycje, to nawet wyniki konkursu nie były uwzględniane. Decyzje o wydatkowaniu tych środków Rada Miejska podejmuje w trakcie uchwalania budżetu. W sytuacji, w której były projekty, które są quasi etapowaniem, bo etapować nie można formalnie rzecz biorąc, ale faktycznie są zadania, które są ze sobą powiązane, to zawsze jest jednostka realizująca jak np. ZIM, ZDiT, Wydział Gospodarki Komunalnej. Jednostki te przy

pracach nad budżetem powinni przedstawić taką sytuację, że te działania są powiązane. Tak zresztą czynione jest też w przypadku innych środków, bo też są sytuacje, że pewne zadania są powiązane.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: w odpowiedzi na pytanie dotyczące 100 tys. zł, część działań promocyjnych została już wdrożona, mówimy tutaj o gazetkach wydawanych przez lokalnych społeczników z informacją o wyborach. Ponadto prowadzone są rozmowy z potencjalnymi operatorami, którzy mają realizować tę część promocyjną związaną z wyborami rad osiedli. Potwierdzam, że w tych działaniach będzie brało udział MPK. Na początku marca poznamy konkretnie harmonogram, jeżeli chodzi o zakres i formę prowadzenia działań promocyjnych.

Przedstawiciel RO Łagiewniki: czy Biuro ds. Partycypacji się tym zajmuje?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz odpowiedział, że Biuro ds. Partycypacji Społecznej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: wraz z Panią radną Karoliną Kępką jesteśmy członkami Miejskiej Komisji Wyborczej i zostaliśmy poinformowani, że te informacje w gazetach nie są płatne tylko bezpłatne. Nie wykorzystano tutaj ani jednej złotówki z kwoty 100 tys. zł.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz odpowiedział, że to potwierdza. Dodał, że powiedział, iż część działań została już podjęta a działania, które wymagają finansowania są na etapie finalizacji, jeżeli chodzi o wybór operatorów tych działań. Ponadto na początku marca poznamy harmonogram i wszystkich operatorów, którzy to będą realizować.

Radna p. Marta Grzeszczyk zwróciła uwagę, że nie padła jeszcze odpowiedź na pytanie dotyczące tego, że na koniec marca rady osiedli powinny przygotować plan inwestycji i jak mają się do tego zabrać.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: kontynuując wypowiedź radnego p. Mateusza Walaska, rady osiedli w tym czasie podejmują uchwały odnośnie proponowanych zadań inwestycyjnych na kolejny rok, które będą uwzględnione w budżecie Miasta na 2020 rok. Aktualnie zakończyły się konsultacje co do projektu uchwały w sprawie zasad przyznawania środków i tak naprawdę od tego, jaki będzie wynik konsultacji będzie zależała dalsza procedura.

Radna p. Marta Grzeszczyk: w tej chwili mamy stan obowiązujący sprzed 27 grudnia. Jeżeli rady osiedli mają podejmować uchwały, to powinny podejmować je w tym miesiącu. Jeżeli Państwo zauważyliście, że mówimy o starej uchwale, to jeżeli mamy nową uchwałę to rozumiem, że Państwo przygotowują przyjęcie tej nowej uchwały, która de facto i tak pozbawi rady osiedli środków finansowych, na sesji w dniu 27 marca.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: nie mi jest to oceniać.

Radna p. Marta Grzeszczyk: ale Pan nie zaprzecza.

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: nie jest przedmiotem mojego funkcjonowania w systemie zarządzania Miastem zastanawianie się, czy wypowiedzanie się na temat tego, kiedy dany projekt uchwały stanie na sesji Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: czy znana jest przybliżona data, kiedy możemy spodziewać się opracowania konsultacji społecznych?

Pełnomocnik Prezydenta Miasta Łodzi ds. Nowych Narzędzi Partycypacyjnych p. Paweł Jędrachowicz: z moich informacji wynika, że Biuro ds. Partycypacji Społecznej będzie gotowe 4 marca, jeżeli chodzi o opracowanie raportu i wypracowanie stanowiska z tych konsultacji.

Przedstawiciel RO Górniak: chciałbym Państwa poinformować, że Biuro ds. Partycypacji Społecznej wprowadza Komisję w błąd, zwłaszcza w sprawie wyborów. Czy wybory się odbędą czekam na analizę prawną z Ministerstwa Cyfryzacji. Uważam, że klauzula odnosząca się do zbierania podpisów jest niezgodna z prawem. Obywatele, którzy chcą się pod tym podpisać nie mają pewności, w jaki sposób dalej mają być przetwarzane dane osobowe, gdyż ta klauzula tego nie stwierdza. W momencie, kiedy kandydaci się wycofają administratorem danych zostają przypadkowo osoby z listy. Ponadto przy tych wyborach nie stosuje się prawa wyborczego. Biuro ds. Partycypacji mówi, że korzysta na przykładzie innych miast. We wszystkich innych miastach kodeks wyborczy obowiązuje. W sytuacjach niejasnych korzysta się z kodeksu wyborczego. W Łodzi kodeks wyborczy został w ogóle wyłączony i się go nie stosuje. W bliźniaczych do Łodzi miastach, kandydaci są administratorem danych osobowych i to oni zbierają podpisy pod swoją kandydaturą. Podsumowując można powiedzieć, że to co odpowiada Biuro ds. Partycypacji jest jednym wielkim kłamstwem. W momencie, kiedy dostanę analizę prawną z Ministerstwa, chciałbym poinformować, że decyzję o wyborach zaskarżę, jako obywatel, który nie może wystartować w wyborach ze względów prawnych. Po za tym na pewno złożę doniesienie do prokuratury, bo ten przepis pozwala na wyłudzenie danych osobowych. Wystarczy, że zbierze się obywatel, który pod pozorem organizacji komitetu wyborczego będzie zbierał dane osobowe wrażliwe, a następnie powie, że nie kandyduje. Kto jest wtedy administratorem danych osobowych. No nikt. To jest blamaż. Ten regulamin tego nie reguluje. Proponuję, żeby zajęli się tym miejscy prawnicy zanim dojdzie do blamażu w związku z ochroną danych osobowych.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zaproponowała, aby przerwać dzisiejsze posiedzenie Komisji i kontynuować je we wtorek 5 marca o godz. 15:30. Poddała pod głosowanie wniosek formalny w tej sprawie.

W głosowaniu: przy 5 głosach „za”, braku głosów „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” wniosek uzyskał większość.

Radna p. Marta Grzeszczyk: czyli rozumiem, że jeżeli jednak Państwo planują wprowadzenie nowej uchwały na sesję w środę to będziemy ją opiniować. Stąd ten pośpiech? Czy możemy się spodziewać, że ta nowa uchwała, która była konsultowana będzie w porządku obrad na sesji 6 marca?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: na razie jesteśmy w punkcie 2 i we wtorek będziemy kontynuować punkt 2 porządku posiedzenia.

Radna p. Marta Grzeszczyk: czy Pani wie, że ta nowa uchwała będzie proponowana do wprowadzenia do porządku obrad na sesję 6 marca?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: na razie nie mamy takiej informacji. Będziemy kontynuować zgodnie z proponowanym porządkiem posiedzenia.

Radna p. Marta Grzeszczyk: ale nie możemy tego wykluczyć?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: pewnie nie.

W tym miejscu **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** zarządziła przerwę w obradach Komisji do 5 marca 2019 r. do godz. 15:30.

Po przerwie po stwierdzeniu kworum, na podstawie podpisów złożonych na liście obecności **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** wznowiła posiedzenie.

Poinformowała, że do Komisji wpłynął projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przyznawania środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań jednostek pomocniczych Miasta Łodzi – osiedli – **druk nr 47/2019**. W związku z tym zaproponowała zmianę w porządku obrad komisji polegającą na wprowadzeniu przedmiotowego projektu uchwały w **punkcie 2a** porządku posiedzenia Komisji.

W związku z brakiem innych uwag **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do głosowania zmienionego porządku obrad.

Komisja w głosowaniu: przy 5 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła zmieniony porządek obrad.

Wobec powyższego **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** przeszła do kontynuacji zmienionego porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka wznowiła posiedzenie w punkcie 2.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: według mojego stanu wiedzy punkt został wyczerpany przez Pełnomocnika prezydenta Miasta. Jeśli będą kierowane pytania do mnie to na nie odpowiem.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: do tego punktu na poprzednim posiedzeniu Komisji padły pytania dotyczące konsultacji społecznych. Radni mieli pytania, jaki jest wynik tych konsultacji. Pan Pełnomocnik nie posiadał wtedy wiedzy w tym temacie. Chciałabym żebyśmy teraz to kontynuowali.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: Komisja odbyła się w piątek 1 marca o godz. 9:00, konsultacje społeczne zakończyły się 28 lutego o północy, więc w piątek nie można było jeszcze przedstawić wyników tych konsultacji. Dzisiaj mogę zaprezentować te wyniki. Pani prezydent podjęła decyzję o przeprowadzeniu konsultacji społecznych. Projekt przedstawiony podczas konsultacji został załączony do zarządzenia ogłaszającego konsultacje. W ramach tych konsultacji w dniu 19 lutego od godziny 17:00 do 20:00 odbyło się spotkanie otwarte, jak również można było przysyłać propozycje, opinie drogą elektroniczną i korespondencyjną na formularzu konsultacyjnych, który również był dołączony do tego zarządzenia. W otwartym spotkaniu wzięło udział około 80 osób. Nie jest to jednak stała ilość, liczba uczestników spotkania ulegała zmianie. W jednym momencie było więcej osób, w drugim mniej. Raport z tych konsultacji został opublikowany na stronie internetowej i zawiera protokół z otwartego spotkania z dnia 19 lutego. Podczas całego toku konsultacji społecznych złożonych zostało 137 formularzy z zawartymi opiniami i propozycjami, uwagami do zapisów projektu uchwały. Jeden formularz został złożony na niewłaściwym druku tj. w sprawie projektu uchwały o Łódzkim Budżecie Obywatelskim. Po dokonaniu analizy formularzy wyszczególniono 19 jednakowych, jednobrzmiących wniosków, formularzy; 10 zawierających uwagi do projektu uchwały zostało opisane w raporcie. Natomiast dużą część dokumentów, które zostały złożone podczas tych konsultacji stanowią opinie. Wpłynęło 105 opinii dotyczących projektu uchwały, w tym 100 popierających całą inicjatywę i wnioskujących o zmiany w statutach jednostek pomocniczych, a 5 opinii dotyczyło negatywnego aspektu zdecydowanie niepopierających projektu uchwały. Wśród formularzy znalazły się również dwa, które dotyczyły nie przedmiotu konsultacji, ale tego w jaki sposób te konsultacje społeczne były przeprowadzone. Reasumując, mieszkańcy podczas konsultacji wypowiadając się poparli całą inicjatywę, poparli działania Rady Miejskiej, ale przede wszystkim poparli kierunek działania i kierunek zmian.

Raport z konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały RM w Łodzi zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przyznawania środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań jednostek pomocniczych Miasta Łodzi – osiedli stanowi *załącznik nr 13* do protokołu.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka otworzyła fazę pytań i dyskusji.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: chciałem się dowiedzieć, dlaczego do radnych nie wpłynął raport z konsultacji społecznych?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: raport został opublikowany na stronie internetowej Miasta w zakładce – konsultacje społeczne. Prace nad tym raportem dopiero co zostały zakończone.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: kiedy raport został opublikowany na stronie internetowej?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: dzisiaj około godziny 15.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, jak zatem mógł się zapoznać z tym raportem?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: raport jest dostępny na stronie internetowej.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak zapytał, czy mieszkańcy i radni byli poinformowani, że w dniu dzisiejszym raport będzie opublikowany na stronie internetowej?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie zostali poinformowani, ale sami nie przypuszczaliśmy, że uda się przygotować materiał. Przypomnę, że mamy na to 30 dni od zakończenia.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: raport został opublikowany o godzinie 15, w tej chwili jest 15:45, Komisja rozpoczęła się o 15:30, porządek został uzupełniony o projekt uchwały, Pani dyrektor mówi, że nie wiedziała czy ten raport będzie opublikowany. Dlaczego zatem ten projekt uchwały został stworzony i przekazany do opinii prawnej bez przeprowadzenia i bez powiadomienia radnych o wynikach konsultacji społecznych?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: są to dwa zupełnie różne dokumenty.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: wcześniej zostaliśmy poinformowani, że ten projekt jest wynikiem konsultacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: ten projekt był konsultowany z mieszkańcami.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: gdzie są wyniki konsultacji społecznych dotyczących tego projektu uchwały. Raport pojawił się dopiero o godzinie 15?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: raport został opublikowany na stronie internetowej UMŁ.

Radna p. Marta Grzeszczyk: uważam, że robią sobie Państwo żarty z radnych i radnych osiedlowych. Państwo mówią, że wyniki konsultacji społecznych przyczyniły się do powstania tego projektu uchwały. Jednocześnie Pani dyrektor powiedziała, że wyniki konsultacji zostały opublikowane dzisiaj 5 marca o godzinie 15, a projekt uchwały jest z 4 marca.

To świadczy o tym, jaki ma być wynik konsultacji, a jaka jest decyzja UMŁ co do przyszłości rad osiedli.

Chciałabym spytać, ile wpłynęło do Państwa kwestionariuszy dotyczących konsultacji, tej części dotyczącej rad osiedli?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: przypomnę, że konsultacje zakończyły się 28 lutego o północy. To był ostatni moment na składanie formularzy. Proszę zrozumieć, że każdy dokument wymaga przygotowania i takich rzeczy nie robi się z dnia na dzień, stąd być może różnica w datach. Ponadto jak już mówiłam, wpłynęło 137 formularzy.

Radna p. Marta Grzeszczyk: wyniki konsultacji i raport z konsultacji miały być podstawą do przygotowania uchwały. Raport ukazał się dzisiaj, a uchwała jest z 4 marca. Wcześniej dowiedzieliśmy się, że podczas konsultacji dotyczące budżetu obywatelskiego, które odbywały się w tym samym czasie, w którym trwały konsultacje dotyczące rad osiedli, złożono 49 formularzy. Chciałabym spytać, jak rozkładały się głosy, jeśli chodzi o złożone formularze?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: 105 wniosków – formularzy dotyczyło samego złożenia opinii, 5 o negatywnym odczuciu i 100 popierających kierunek działania Rady Miejskiej.

Radna p. Marta Grzeszczyk zapytała o pozostałe wnioski.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: powtórzę, że złożono 137 formularzy w toku konsultacji społecznych. Jeden formularz został złożony na niewłaściwym druku. Formularz dotyczył jednostek pomocniczych, a odnosił się do łódzkiego budżetu obywatelskiego. Po za tym złożono 19 jednobrzmiących formularzy o negatywnym kontekście i 10 zawierających uwagi do projektu uchwały. Ponadto złożono 105 opinii, z których 100 popierało całą inicjatywę, a 5 miało negatywny oddźwięk. Oprócz tego 2 formularze zawierały uwagi nie do projektu uchwały, który był konsultowany, ale do sposobu przeprowadzenia samych konsultacji społecznych. Dodam, że w toku konsultacji społecznych rozpatrywane są te projekty, które uzupełniają się nawzajem. Jeśli jeden projekt dotyczy § 1, drugi dotyczy § 2, a dziesięć następnych dotyczy § 3, to nie bierzemy tu pod uwagę 12 punktów, tylko 3 punkty, które będą zmieniane.

Przedstawicielka RO Złotno zapytała, co zawierały formularze o negatywnym oddźwięku?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: w pierwszej części formularz konsultacyjny dotyczy projektu uchwały, który został poddany pod konsultacje, w drugiej części znajdują się opinie i propozycje. Wszystkie 19 formularzy są anonimowe i były jednobrzmiące. Uzasadnienie do tych zmian brzmi następująco: „*przywrócenie uchwały w sprawie zasad przyznawania środków z 2013 roku*”. Przypomnę, że w 2013 roku rady osiedla dysponowały środkami w wysokości 10 mln zł, dopiero w toku zmian tych uchwał ta kwota wzrosła. Można więc powiedzieć, że te formularze, które były

gdzieś w duchu negatywnym potwierdzają kierunek zmian, czyli zmniejszenie ilości środków finansowych.

Radna p. Marta Grzeszczyk zapytała, czy kwota rozdysponowywana przez rady osiedli jest integralną częścią uchwały?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: kwota jest wymieniona w zmianach do tej uchwały. Zacytuję § 5 uchwały z 2013 roku: „*wysokość środków przyznawanych jednostkom pomocniczym Miasta Łodzi – osiedlom na realizację zadań, o których mowa w paragrafie 1 ust. 1 pkt.2, nie może być mniejsza niż 10 mln zł*”.

Mieszkaniec Łodzi: proszę odpowiedzieć sobie na pytanie, dla kogo został przygotowany raport. Jesteście skazani na sytuację nieludzką, na sytuację marionetek. Raport został opublikowany, nie do przyjęcia jest referowanie i czytanie. Radni i wszyscy Państwo powinniście dysponować tym raportem. Osobiście pracowałem w Urzędzie od 1995 roku i nigdy takiego niechlujstwa przy budowie projektów uchwał i przy konsultacjach nie było. Uwagi, które są w protokole mają istotne znaczenie dla przedmiotu konsultacji. W mojej opinii, nie do przyjęcia jest również to, żeby Komisja zajmowała się tym projektem skoro i Państwo i radni nie przeanalizowali raportu. Raport jest dla mieszkańców, członków rad osiedli i dla radnych Rady Miejskiej, nie dla głów, które wykombinowały sobie jakąś karkołomną figurę w postaci publikowania raportu i odczytywania Państwu ułomnych uwag.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zwróciła uwagę, że na poprzednim posiedzeniu Komisji w dniu 1 marca padła prośba o zreferowanie poprzez osobę z UMŁ wyników konsultacji społecznych i to się dzisiaj zadziało.

Radna p. Marta Grzeszczyk: po to przerwaliśmy Komisję w piątek, żeby zapoznać się z wynikami raportu. To, że nie mamy go na emailu, to, że nie mamy wydruku, jest to pewien problem organizacji dzisiejszego posiedzenia. Moje kolejne pytanie, które chciałam zadać brzmiało, jakie uwagi i jakie wnioski pojawiały się w dyskusji, która trwała na spotkaniu w dniu 19 lutego, jakie wnioski dodatkowe po dyskusji były zawarte w raporcie konsultacyjnym. Interesują mnie te wnioski, które padały z sali i które powinny być integralną częścią opinii na temat tego, jak wygląda wynik konsultacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: mówiłam, że częścią raportu jest protokół ze spotkania w dniu 19 lutego. Bardzo duża część tego spotkania konsultacyjnego była poświęcona innym aspektom, niż samemu projektowi uchwały, który był przedmiotem konsultacji społecznych. Osoby, które były na tym spotkaniu pewnie potwierdzą, że rozmawialiśmy o wyborach, o mapach, o spotkaniach, o udziale radnych w posiedzeniach rad osiedli. Wszystkie te aspekty zostały ujęte w protokole z tego spotkania i stanowią element raportu.

Przedstawiciel RO Górniak: słyszę tylko same kłamstwa. Po pierwsze my jako uczestnicy tego referendum powinniśmy dostać raport z tego spotkania. Na początku spotkania było około 100 uczestników, w pewnym momencie osoby zaczęły opuszczać salę. W tym

momencie wykorzystaliśmy moment i zaproponowaliśmy głosowanie, gdzie cała sala głosowała przeciwko. Wynik umieszczony w raporcie jest 107 za, a tamtego głosowania nikt nie ujrzał i chyba nigdy nie ujrzy. My jednak zrobimy wszystko, żeby społeczeństwo się o tym dowiedziało.

Radny p. Mateusz Walasek: chciałbym zaapelować, żebyśmy się szanowali, żebyśmy nie opowiadali kłamstw, żebyśmy się wzajemnie nie obrażali. Moim zdaniem na tych konsultacjach padły słowa haniebne. Padły słowa, że radni nie wiedzieli nad czym głosują. To jest haniebne pomówienie i to jest skandal. To się nadaje do sądu, bo każdy skandalista chciałby mieć sprawę w sądzie. Sprawa jest jasna, wpłynęły głosy i mamy podsumowane konsultacje. Prosiłbym o opinię prawną, czy raport z konsultacji musi być dołączony do uchwały, czy musi być w jakiś sposób przekazany.

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: Rada Miejska powinna się zapoznać z protokołem i wynikami konsultacji. Po to są przeprowadzane konsultacje, żeby Rada zapoznała się z opinią społeczeństwa, ale to ma tylko charakter opiniodawczy. Nie znaczy to, że Rada może całkowicie pominąć.

Radny p. Mateusz Walasek: czy można spowodować, żeby do skrzynek radnych dotarły protokoły z konsultacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: oczywiście, dotrą.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka zwróciła uwagę, że na dzisiejszej Komisji spotkaliśmy się między innymi po to, żeby poznać raport z konsultacji. Zachęciła do zadawania pytań w tym temacie.

Przedstawiciel RO Górniak: ile ankiet było zostawionych w dniu konsultacji, a ile złożono internetowo.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie prowadziliśmy takiej analizy, bo dla nas najważniejsze są formularze, które zostały złożone w czasie trwania konsultacji. Nie grupujemy ich emailowe i na złożone osobiście, czy złożone korespondencyjnie.

Przedstawiciel RO Górniak: nie przeliczono, ile formularzy wpłynęło w dniu konsultacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie przeliczyłam.

Przedstawiciel RO Górniak: jeżeli przeprowadzane są tak ważne konsultacje i nie ma z tego żadnego raportu, ile wpłynęło formularzy, to jest chyba jakiś absurd.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: zarządzenie ogłaszające konsultacje wskazuje wprost, że pod uwagę przy raporcie brane pod uwagę

konsultacje, które są złożone w czasie trwania konsultacji, czyli od momentu ich rozpoczęcia do momentu zakończenia.

Przedstawiciel RO Górniak: czy jest możliwość, żeby wszystkie rady osiedli otrzymały protokół z konsultacji? Po to nas Państwo zaprosiliście, żebyśmy w tych konsultacjach uczestniczyli. Jeśli już zaprosiliście, to chcemy zapoznać się z tym protokołem.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: przypomnę, że jako Biuro ds. Partycypacji zapraszamy rady osiedli na wszystkie konsultacje społeczne. Tak jutro z samego rana prześlemy Państwu link do strony internetowej, gdzie te wyniki konsultacji są ogłoszone.

Przedstawiciel RO Górniak: czy może Pani na sto procent stwierdzić, że do wyników konsultacji są dołożone też wyniki z konsultacji, które odbywały się w UMŁ. Być może Pani posiada tylko i wyłącznie wyniki internetowe.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: są wszystkie formularze konsultacyjne.

Przedstawiciel RO Górniak: jestem trochę zdziwiony. Na sali podczas konsultacji przebywało przeszło 80 osób, a Pani mówi, że tylko dwadzieścia parę osób, jak byliśmy wszyscy przeciw, złożyło formularze.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: po spotkaniu konsultacyjnym formularzy było zadziwiająco mało. Przeprowadzono wtedy głosowanie, które zostało zainicjowane przez jednego przewodniczącego, natomiast głosowanie nie jest przełożeniem Państwa słów i uwag na formularze konsultacyjne. Wielokrotnie apelowałam podczas tych konsultacji, żebyście Państwo korzystali z formularzy konsultacyjnych, które są do pobrania i tam wyrażali swoje opinie.

Przedstawiciel RO Górniak: jest bardzo duże prawdopodobieństwo i podejrzenie, że niestety te formularze zginęły, bo jest ich zbyt mało. Kieruję swoje słowa w stronę osób, które prowadziły konsultacje.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: wypraszam sobie taki zarzut, ponieważ formularze składaliście Państwo do osobistych rąk pracownika Biura ds. Partycypacji Społecznej, więc nie życzę sobie takich uwag w naszym kierunku.

Przedstawiciel RO Górniak: proponuję, żeby wszyscy radni, którzy byli na tych konsultacjach napisali oświadczenie, czy składali formularz i wtedy okaże się, ile formularzy zostało faktycznie złożonych. Tych przeciwnych jest zadziwiająco mało. Faktycznie sprawa nadaje się do prokuratury, bo wiemy, że ponad 50 osób złożyło oświadczenia, a Pani mówi, że jest ich zaledwie dwadzieścia parę. Wynika z tego, że gdzieś zniknęły.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: jak zliczymy, wszystkich negatywnych jest 37. Powtórzę jeszcze raz. W toku konsultacji

społecznych wpłynęło 137 formularzy z zawartymi opiniami, propozycjami odnoszącymi się do zapisów projektu uchwały, w tym jeden złożony na niewłaściwym druku. Po dokonaniu analizy treści formularzy wyszczególniono 19 jednakowych jednobrzmiących, 10 zawierających uwagi do projektu uchwały oraz 105 opinii dotyczących projektu uchwały, z czego 100 popierających i 5 zawierających inne propozycje o aspekcie negatywnym. Dwa formularze dotyczyły samego przebiegu konsultacji a nie przedmiotu konsultacji.

Mieszkaniec Osiedla Zarzew: będąc na odbywających się w tym samym czasie konsultacjach do budżetu obywatelskiego, nie złożyłem żadnej ankiety, ponieważ za każdym razem, kiedy występowałem, osoba, która prowadziła, która moderowała dyskusję, mówiła mniej więcej tak: *dziękuję za uwagę, załączamy to do protokołu jako Pana uwagę w konsultacjach*. Stąd moje pytanie, dlaczego Państwo bierzecie wyłącznie pod uwagę składane ankiety konsultacyjne a nie to co się działo także na sali. Z dzisiejszej dyskusji zrozumiałem, że wyłącznie bierzecie Państwo pod uwagę konsultacje. Czy to co się działo na sali nie miało dla Państwa znaczenia i nie jest brane pod uwagę przy konsultacjach, przy wynikach?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: miało to dla nas znaczenie i tak jak mówiłam wcześniej, nie kojarzę Pana, żeby brał Pan udział w tym spotkaniu. W spotkaniu było poruszonych wiele wątków, część z nich dotyczyła projektu uchwały, natomiast znaczna część dotyczyła wyborów, spotkań, braku nazwy osiedla na mapie, grani osiedla i innych pobocznych wątków niezwiązanych z projektem uchwały.

Przedstawicielka RO Złotno: Rado Miejska, chcecie uwalić rady osiedli, miejcie odwagę się do tego przyznać. Rozmawialiśmy o różnych rzeczach, ale głosowanie dotyczyło tylko i wyłącznie tej uchwały. Nawet nie puściliście listy obecności chociaż w danej chwili na sali było 80 osób. Uważam, że na konsultacjach dotyczących rad osiedli przewinęła się również znaczna ilość osób biorących udział w konsultacjach w sprawie budżetu obywatelskiego. W mojej opinii było 120 osób. Proszę udowodnić teraz, że na sali nie było tyle osób, jak nie macie listy obecności. Jestem przekonana, że bez względu na wynik konsultacji i tak zrobicie to, co chcecie. Wczoraj mieliśmy spotkanie z pełnomocnikiem Prezydenta ds. partycypacji i słowo, które się przewijało i dominowało to były konsultacje. Wobec tego chciałabym wiedzieć do jakiej kwoty możemy te konsultacje prowadzić. Na razie zabraliście wszystkie inwestycje, które zgłosiły rady osiedli. Chciałabym spytać, ile pieniędzy dodatkowo poza 25 mln zł, Miasto przeznaczy w tym i następnym roku na Plan dla osiedli? Ponadto chciałabym się dowiedzieć, jak mają wyglądać konsultacje dotyczące inwestycji i różnych zadań na osiedlu.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: Plan dla osiedli, który został sporządzony to jest plan bardzo szeroko idący i zawierający bardzo dużą ilość małych i dużych inwestycji. Myślę, że nikt z nas tutaj obecnych na ten moment nie potrafi podać konkretnej kalkulacji w danym roku. Wiadomo, że to nie jest plan jednoroczny, więc te środki będą zabezpieczane w budżetach na najbliższe lata. W zeszłym roku rady osiedli już rozdysponowały środki z algorytmu na ten rok, więc te środki są i nikt ich radom osiedli nie odbiera.

Przedstawicielka RO Złotno: o ile, w związku z tym pójdzie na osiedla?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nikt z nas tutaj obecnych nie zna konkretnej kwoty, bo to są inwestycje nie tylko z Planu dla osiedli, ale także z zadań bieżących realizowanych przez wydziały merytoryczne. W 2019 roku będzie to od 70 do 100 mln zł.

Przedstawicielka RO Złotno: jak ma wyglądać procedura konsultacji?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: Biuro ds. Zarządzania Projektami jest komórką wiodącą jeśli chodzi o tzw. Plan dla osiedli. Ustalę z dyrektorem tego Biura proces, w jaki sposób będą te zadania konsultowane. Mam wiedzę, że od marca zaczynają się kolejne spacery Pani prezydent z mieszkańcami. I na tych spacerach będziecie Państwo mieli bezpośrednią możliwość zadawania pytań.

Mieszkaniec Łodzi: chciałbym zapytać Panią mecenas. Statut Miasta mówi w § 42, ust. 3 pkt. 3, że mieszkańcy Miasta i mieszkańcy każdego z osiedli mają prawo zgłaszać uwagi i opinie do przedmiotu konsultacji w ciągu 30 dni od czasu spotkania. Z racji tego, że odbyło się jedno spotkanie, czas tych konsultacji nie powinien upływać 28 lutego, a 19 marca. Po za tym naruszony był jeszcze w dwóch przypadkach Statut Miasta i Regulamin konsultacji społecznych. Regulamin konsultacji był co do komunikacji z mieszkańcami, co do opisu przedmiotu konsultacji i § 1 ust. 2, który mówi, iż te zasady zawarte w Regulaminie konsultacji obowiązują w przypadkach nieuregulowanych innymi przepisami. I tu mamy wyłącznie do stosowania ten Regulamin, jak również Statut Miasta. Ponadto absurdem jest stwierdzenie, że formularz konsultacyjny ma żelazną formę, dlatego, że Miasto nie byłoby w stanie przeprowadzić konsultacji przy przedmiotach, których opis byłby bardziej złożony. To wszystko było wyjaśniane. Bardzo Państwu współczuję, że nie znajdujecie partnerów do dyskusji.

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: § 42 Statutu Miasta dotyczy tylko tworzenia, łączenia i znoszenia jednostek pomocniczych, nie dotyczy tego rodzaju konsultacji.

Mieszkaniec Łodzi: dotyczy również zmiany zakresu zadań. To jest konstytuowanie się osiedli. Jeżeli Pani łączy, tworzy, znosi, zmienia nazwę, zmienia granice, zmienia zakres zadań, a tutaj uchwała pierwotna jest czytana według tytułu, nie według zawartości. Rada gminy może przekazać zadania w Statucie, ale może przekazać w trybie odrębnej uchwały. I to się stało w tym projekcie uchwały. Absurd konsultacji polegał również na procedurze, na ułomnym opisie przedmiotu i nie ludzkim potraktowaniu adresów konsultacji. Dla mnie te konsultacje mają charakter typowo niespółeczny.

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: to nie jest tak, jak Pan mówi. Nie można zmieniać zadań odrębną uchwałą. Można to zrobić, ale to musi mieć swoje odzwierciedlenie w Statucie Miasta. Może się to stać tylko poprzez zmianę Statutu. Ta

uchwała, która została zmieniona nie dotyczy bezpośrednio zadań. Zadania jednostek pomocniczych nie zostały zmienione, tylko zasady finansowania. Proszę zwrócić uwagę i dokładnie przeczytać zmienioną uchwałę. To są zadania Miasta, które realizują jednostki Miasta, a Państwo mają tylko wybór i mają przyznane środki w zakresie tego wyboru. To nie jest kompetencja jednostki pomocniczej. Kompetencje jednostki pomocniczej wynikają tylko ze Statutu.

Mieszkaniec Łodzi: ale co innego wynika z pisma organu nadzoru, że zakres zadań jest istotny, a nie wyłącznie kwota. Zasady przekazywania zadań odrębną uchwałą występują w Krakowie, Gdańsku i innych miastach. Przypomnę, że była przygotowana nowela statutów osiedli, gdzie te zadania i algorytm był wpisany do statutu. Tylko niestety Biuro nie wywiązało się z całej procedury.

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: nie zostało to zmienione w statutach.

Przedstawiciel RO Górniak: został zmieniony zakres obowiązków, a to też jest zmiana statutowa.

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: ale to nie jest zadanie jednostki pomocniczej. Odnosząc się do rozstrzygnięcia nadzorczego, mogę powiedzieć, że § 8, na który powołuje się i do którego odnosi się Wojewoda, to jak Państwo przeczytacie dokładnie swoje statuty to będziecie wiedzieli, że to są zadania wydziałów miasta, a Państwo macie tylko podjąć decyzję w wyborze tego zadania.

Mieszkaniec Łodzi: wszystkie zadania są realizowane przez komórki UMŁ. Natomiast w gestii nigdy nie jest decyzyjność taka jednostek pomocniczych, jak Rady Gminy i organu wykonawczego. W § 8 w przypadku jednostek mamy trzy katalogi zadań. Wobec tego jednostki wybierają, mają prawo wyboru. To nie są zadania sensu stricto tak, jak w przypadku Rady Gminy i organu wykonawczego.

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: w § 8 ust. 2 stanowi, że środki finansowe na zadania, o których mowa w ust. 1 są planowane i wyodrębniane w ramach zadań realizowanych przez komórki organizacyjne Urzędu Miasta Łodzi lub miejskie jednostki

i przyznawane poszczególnym osiedlom na podstawie algorytmów określonych przez Prezydenta w drodze zarządzenia. Jeżeli tych środków nie będzie to nie będzie możliwości wyboru tych zadań przez rady osiedli.

Mieszkaniec Łodzi: jeżeli robimy konsultacje to musimy ocenić taką sytuację, ocenić niemożliwość realizacji tych zadań i dopiero co za tym idzie wycofać prace.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: na ostatniej sesji VII kadencji Rady Miejskiej to Państwo radni sami sugerowali, że statuty do rad osiedli wymagają zmian. Myślę, że wszyscy się pod tym podpisujemy. Wszyscy wiemy, że te statuty,

które obowiązują, pochodzą z 2010 roku z drobnymi zmianami. Mam nadzieję, że w tok prac nad statutem zaangażuje się większa ilość rad osiedli niż ostatnio, § 8 ulegnie zmianie.

Przedstawiciel RO Bałuty Centrum: odnoszę wrażenie, że obecność reprezentantów rad osiedli nie jest dla Państwa zupełnie nie na rękę. Mówicie Państwo o szacunku do siebie nawzajem, myślę, że to jest podstawą. Natomiast my do tej pory tego szacunku od Państwa nie otrzymujemy, nie jest to w żaden sposób widoczne. Pierwsza kwestia, którą chciałem poruszyć dotyczy terminu konsultacji. Mam wrażenie, że termin ten był wytypowany po to, żeby się odbył, żeby był zaliczony. Jak można w jednym czasie przeprowadzać konsultacje w dwóch najważniejszych aspektach partycypacji w Łodzi, czyli w działalności rad osiedli i budżetu obywatelskiego? Po za tym mam wrażenie, że nasza jednorodność na sali, a taka przecież była, powinna wpłynąć na wynik konsultacji. Niestety nie usłyszałem, że wszyscy obecni wówczas na spotkaniu nie zgadzali się z Państwa zdaniem, czyli z zabraniami pieniędzy radom osiedli. Uważam, że przy udziale 80 – 120 osób powinna być jakaś lista obecności, można byłoby się wtedy do tego odnieść, a teraz nie mamy do czego. Wszyscy, którzy byli tam wtedy obecni wiedzą, jaka ilość osób faktycznie tam była. Jak można teraz mówić, że są ankiety, w których ponad 100 osób negatywnie wypowiada się o radach osiedli i chce zabrać te środki, skoro wszyscy byliśmy tam jednorodni? Rzeczywiście na spotkaniu było wielu przedstawicieli rad osiedli, ale byli tam również mieszkańcy. Jak można zatem odnosić się do sprawy tylko na podstawie kwestionariuszy, których nikt nie widział? Ponadto Pan, który prowadził to spotkanie obiecał wszystkim radom osiedli, że wyśle protokół z tego spotkania. Tak się nie stało, nikt nic nie dostał. Następnie pospiesznie ten protokół wrzucany jest na stronę internetową UMŁ. Jak przy takich działaniach możemy mówić o szacunku do siebie.

Radny p. Mateusz Walasek: nie powiedziałem, że Państwa podam do sądu. Jest nagranie, jest to do odtworzenia, szanujmy się.

Przedstawiciel RO Górniak: był taki czas, kiedy byłem na Pani miejscu i nigdy nie odważyłbym się, żeby podczas posiedzenia Komisji członkowie dostali dokument, który mieliby zaopiniować. Proponowałbym Pani przewodniczącej zdjęcie tego punktu z porządku obrad jutrzejszej sesji Rady Miejskiej.

Radna p. Marta Grzeszczyk: tego projektu uchwały, który został wczoraj przygotowany jeszcze nie ma w porządku obrad sesji RM, ale prawdopodobnie radni Koalicji Obywatelskiej i SLD na pewno go jutro wprowadzą. Natomiast chciałabym podzielić się z Państwem taką refleksją. Uczestniczyła dzisiaj w posiedzeniu Komisji Budżetu Obywatelskiego i tam toczyliśmy bardzo długą rozmowę na temat tego, że w Łodzi będą wprowadzone nowe narzędzia partycypacji. Mówiono bardzo dużo o panelu obywatelskim, który będzie takim nowym narzędziem, na który Miasto jeszcze nie do końca wie, ile będzie przeznaczało pieniędzy. W Gdańsku na podobny cel Miasto przeznaczyło kwotę od 150 – 200 tys. zł. Na takim spotkaniu wylosowana reprezentatywna grupa mieszkańców będzie decydowała o palącym problemach dla mieszkańców Łodzi i będzie decydowała o tym, jakie rozwiązania powinien przyjąć Prezydent Miasta Łodzi. Jeżeli taki panel mieszkańców w 80 % głosujących zdecyduje za jakimś rozwiązaniem to Prezydent Miasta powinien wziąć pod uwagę rozwiązania zaproponowane przez ten panel obywatelski. Dzisiaj na posiedzeniu Komisji

budżetu Obywatelskiego mówiliśmy, że jest to nowoczesne narzędzie, które ma pomagać Prezydentowi Miasta Łodzi rozumieć, czego chce mieszkańcy, czego chce reprezentatywna grupa mieszkańców i jak chce rozwiązać problem, który pojawi się w Mieście. W tej chwili mamy taki problem, że Miasto wymyśliło, że ograbi rady osiedli ze środków na inwestycje, aby Państwo nie mogli dysponować tymi środkami w swoich radach osiedli i zorganizowało konsultacje w tej sprawie. Było jakieś 100 wniosków, które w pełni popierają Prezydenta Miasta i jej decyzje o zabranii radom osiedli środków. Było też spotkanie, w którym uczestniczyło ponad 100 osób, które powiedziały Urzędowi, że nie zgadzają się na zmianę tej uchwały. Więc mamy taki panel obywatelski, reprezentację radnych osiedlowych, którzy przyszli do Państwa i powiedzieli, że oni nie zgadzają się na takie propozycje. Na jednej Komisji godzinę wcześniej mówicie o panelu obywatelskim i słuchaniu łodzian a na drugiej Komisji okazuje się, że jest nowa uchwała, która zabiera pieniądze radom osiedli. To jest hipokryzja w wykonaniu Koalicji Obywatelskiej, SLD i Biura ds. Partycypacji Społecznej.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: nie wiem, czy Pani radna dobrze zrozumiała ideę dzisiejszej Komisji Budżetu Obywatelskiego, ponieważ Pani o konkretnych rozwiązaniach, natomiast intencją dzisiejszej Komisji i Pana przewodniczącego było to, że jutro do porządku obrad sesji RM zostanie wprowadzona uchwała intencyjna, aby taki panel obywatelski w Łodzi powstał. Natomiast Pani mówi o jakiś konkretnych liczbach, konkretnych rozwiązaniach. Dzisiaj na posiedzenie Komisji Budżetu Obywatelskiego byli zaproszeni przedstawiciele szkoły liderów miast, ponieważ wypracowali oni pewne rekomendacje

i zgłosili się do przewodniczącego Komisji Pana Damiana Raczkowskiego, który zaprosił te osoby. Natomiast Pani tutaj mówi o konkretnych rzeczach, które miałyby być wprowadzone w Łodzi, a tak nie jest. Po drugie wydaje mi się, że nie rozumiała Pani do końca idei panelu obywatelskiego.

Radna p. Marta Grzeszczyk: Pani przewodnicząca nie rozumie tego, że powinna reprezentować mieszkańców i rady osiedli. Na Komisji są przedstawiciele rad osiedli, które liczą na Pani głos i Pani reprezentację.

Przewodniczący Komisji Budżetu Obywatelskiego p. Damian Raczkowski: bardzo się cieszę, że Pani radna Marta Grzeszczyk jest teraz tak aktywna, bo na Komisji Budżetu Obywatelskiego nie była zbyt aktywna.

Radna p. Marta Grzeszczyk: na Komisji Budżetu Obywatelskiego zadawałam bardzo dużo pytań dotyczących panelu obywatelskiego, a Pan stwierdził, że to nie jest to miejsce do zadawania aż tylu pytań.

Przewodniczący Komisji Budżetu Obywatelskiego p. Damian Raczkowski: nic takiego nie powiedziałem. Chciałem dodać, że byłem na części konsultacji rad osiedli i to nie tak wygląda reprezentatywna grupa mieszkańców w panelu obywatelskim.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: chciałbym zadać pytanie, czy Pani przewodnicząca nie uważa za zasadne, żeby ta Komisja dzisiaj została zawieszona z powodu tego, że radni i radni osiedlowi nie mają dostępu do papierowej wersji raportu z konsultacji.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: członkowie Komisji mogą to wyrazić w głosowaniu.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: mnie nie chodzi o to, żeby przerwać dzisiejsze posiedzenie Komisji, ale żeby dać sobie czas, minimum tydzień na to, żebyśmy mogli się zapoznać z tym raportem. Czy ta Komisja mogłaby się odbyć dopiero wtedy, kiedy radni miejscy i członkowie rad osiedli zapoznają się z tym dokumentem? Wtedy możemy się spotkać i spokojnie na ten temat rozmawiać. Taka jest moja intencja. Ponadto chciałbym się spytać, czy Pani przewodnicząca coś wie na ten temat, żeby ta uchwała miała się jutro pojawić na sesji RM?

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: na razie nie mam takiej wiedzy. Uchwała wpłynęła do Komisji i musimy ją zaopiniować.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: Pani dyrektor, Państwo napisali w tym raporcie z konsultacji, że wpłynęło 137 formularzy. Co wchodzi w skład tych 137 formularzy? Ile jest formularzy z sali, a ile jest formularzy e mailowych? Uważam, że nie jest możliwe, żeby Biuro ds. Partycypacji nie posiadało takich informacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: ta liczba wynika z ilości formularzy, które wpłynęły w toku konsultacji.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: chcemy wiedzieć, ile formularzy wpłynęło z sali, a ile wpłynęło drogą elektroniczną?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: wszystkie formularze są zarejestrowane, więc to są po prostu formularze.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: chciałem się dowiedzieć, ile formularzy w wersji papierowej było zgłoszonych w trakcie spotkania 19 lutego, a ile wpłynęło drogą e mailową?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie prowadziliśmy takiego podziału. Dla nas to są formularze, które wpływają w toku konsultacji. Te, które zostały złożone drogą e mailową zostały wydrukowane i zarejestrowane i nadal są traktowane jako formularz, który wpływa w toku konsultacji.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy macie takie dane statystyczne?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie mam statystyki, ile formularzy wpłynęło w czasie spotkania, a ile wpłynęło później.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: Biuro powinno posiadać takie dane.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie mamy takich danych, bo nie prowadzimy tego typu analizy. Dla nas to są formularze, które wpłynęły

w toku konsultacji, bez względu na to, czy one zostały złożone elektronicznie czy inaczej. Są one zarejestrowane.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy do tych formularzy np. radni RM mogą mieć dostęp?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: mogą, niektóre formularze mimo tego, że nie było takiego obowiązku są podpisane, więc będziemy anonimizować dane osobowe.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy na tych formularzach wyszczególniono, że dany formularz został złożony drogą e mailową i z jakiego adresu e mailowego?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: tak.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: czy radny RM nie ma prawa wglądu do wszystkich dokumentów niezanonimizowanych, zarówno tych wydrukowanych jak i tych, które wpłynęło w wersji papierowej?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: administratorem danych osobowych w Urzędzie w przypadku radnych jak i pracowników jest Prezydent Miasta.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: w momencie kiedy wystąpię na piśmie do Pani dyrektor, to Pani dyrektor mogłaby mi przedstawić informację przetworzoną, zanonimizowaną. Chciałbym się spytać, kiedy Państwo mogą mi udostępnić dokumenty oryginalne niezanonimizowane?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: Pani mecenas potwierdza, że możemy udostępnić takie dokumenty, więc zapraszam Pana radnego jutro.

Nie robimy z tych formularzy żadnej tajemnicy, one są.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: pojawię się jutro przed sesją.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy Pani potwierdza że głos z tych konsultacji był jednogłośny?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie potwierdzam tego. Państwo, którzy byliście na tym spotkaniu na pewno potwierdzicie, że głosowanie się rozpoczęło i głosowanie zebrało ilość głosów „za” natomiast ono nie zostało zakończone. Więc nawet nie wiemy, ile głosów było przeciwko. Jest taki postulat jednej z mieszkańek o dokończenie tego głosowania.

Mieszkaniec Łodzi: to ja poprosiłem wszystkich obecnych na tej sali, żebyśmy zagłosowali, kto jest „przeciw”, a kto jest „za”. „Przeciw” byli wszyscy, a na pytanie, kto jest „za” nie było żadnego głosu. Ponadto mam prośbę do Pani przewodniczącej, aby posiedzenia Komisji odbywały się co najmniej o godzinie 17.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka: dzisiejsze posiedzenie jest wyjątkowe, ponieważ była przerwa w posiedzeniu Komisji. Natomiast stałym dniem posiedzeń Komisji jest piątek godzina 9.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: w poprzedniej kadencji byłem przewodniczącym tej Komisji. W tego rodzaju sytuacjach uważałem, że Komisje powinny umożliwić członkom rad osiedli branie udziału w tych posiedzeniach i dla tego z tego względu organizowałem posiedzenia o godz. 17. Ponadto chciałbym powrócić do poprzedniego tematu i zapytać, czy głosowanie nad wynikami konsultacji się nie skończyło?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: zakończyło się spotkanie konsultacyjne. Jeśli chodzi o głosowanie, to było ono zainicjowane przez jednego uczestników. Zostały policzone głosy „za” i na tym zakończono. Wszyscy tutaj obecni wiemy, że trzeba zagłosować „za”, „przeciw” i „wstrzymać się”. Każdy ma prawo do zajęcia stanowiska.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: jest 137 formularzy i rozumiem, że w tym są brane głosy z sali? Na sali według Państwa raportu było 80 osób, czyli te 80 popierało rozwiązanie dotychczasowe, czyli było przeciwko tej uchwale. Rozumiem, że pozostałe formularze, które wpłynęły to formularze e mailowe co nam daje sumę 137. Tylko, że wynik mi się nie zgadza. Proszę o wyjaśnienie.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: chciałabym jeszcze raz powtórzyć, że wielokrotnie podczas spotkania konsultacyjnego zachęcałam uczestników do przełożenia swoich słów, opinii, uwag na formularze konsultacyjne. To formularze konsultacyjne są całą dokumentacją, zebraniem uwag. Nie wiem ile tych uwag przenieśliście Państwo na te formularze.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czyli, dla Pani to, że ktoś przyszedł, wypowiedział swoją opinię, nie złożył tego na piśmie jest dużo mniej ważnym głosem niż głos e mailowy, w którym ktoś napisał, że jest za uchwałą. Czy dobrze to rozumiem?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: źle Pan to rozumie.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: przed chwilą Pani powiedziała, że nie bierze pod uwagę tych głosów osób z sali, które nie wypisały formularzy.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: zarządzenie, które zostało wydane 7 lutego mówi o składaniu uwag na formularzach konsultacyjnych.

Jednym z elementów spotkania i rozmowy na ten temat było spotkanie, które się odbyło 19 lutego. Spotkanie to jedno, a składanie formularzy to drugi wariant, który można wykorzystać w toku konsultacji.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: wynika z tego, że w raporcie mamy zafałszowane wyniki z konsultacji. Jeżeli mamy 80 osób a suma wszystkich głosów jest 137 to nijak nie wychodzi większość ze 137, że 80 stanowi zdecydowaną większość.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: jeszcze raz chcę powtórzyć, że w toku konsultacji wpłynęło 137 formularzy z zawartymi opiniami. Z tego co słyszała Pan również zapoznał się z tym raportem.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: miałem możliwość zapoznania się teraz na telefonie. Chciałem spytać, dlaczego nie mam dostępu do wersji papierowej?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: raport został opublikowany na stronie UMŁ.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: mam pytanie, czy gdybyśmy odłożyli na bok ten papierowy formalizm, że musi być na papierze i wzięli pod uwagę głosy osób, które były na Sali, czy zgodzi się Pani z opinią, że zdecydowana większość była przeciwna tej uchwale.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: wynik konsultacji pokazał zupełnie coś innego.

Przedstawiciel RO Górniak: mieszkańcy dostali informację o spotkaniu konsultacyjnym 19 lutego i możliwości składania formularzy w wersji papierowej. Rozumiem, że konsultacje w dniu 19 lutego zostały zorganizowane po to, żeby mogli przyjść mieszkańcy i wyrazić swoją opinię, nie koniecznie zgłaszając to na formularzu. Formularz był dla internetu. Przyszli uczestnicy, którzy wyrazili swoją opinię w czasie konsultacji. Chciałem spytać, czemu te opinie nie zostały uwzględnione?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: są one częścią raportu z konsultacji. Protokół ze spotkania stanowi element raportu.

Głos z Sali: na spotkaniu zgłosiłem postulat, żeby Biuro udostępniło protokół z tego spotkania.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: jutro z samego rana dopilnuję, żebyście wszyscy Państwo dostali ten protokół.

Przedstawicielka RO Karolew – Retkinia - Wschód: jestem pracownikiem uczelni wyższej i zajmuję się metodologią badawczą. W związku z tym chciałabym się odnieść do metodologii badawczej konsultacji, badań, które dotyczyły wszystkich jednostkach pomocniczych Miasta z 2016 roku gdzie pytano o wiedzę i opinię dotyczącą rad osiedli a także, czy oddać 25 mln zł na budżet obywatelski. Uważam, że jeśli chodzi o tę metodologię to jest to poniżej

wszelkiego poziomu i tego, co można zrobić. Przebadano 36 rad osiedli, 1000 osób i rozdzielone jakieś tam wyniki na 36 różnych rad po 0 %, czy po 4%, bez identyfikacji grupy badawczej na danym osiedlu. Jeżeli chodzi o konsultacje dotyczące uchylenia tej uchwały czy pozostawienia jej, a także jeżeli chodzi o narzędzie, które Państwo zastosowaliście, chciałabym powiedzieć, że pytanie obywateli o uchylenie paragrafu tego, punkt 2 i tak dalej jest na dwóję, jeśli chodzi o metodologię. Nie każdy obywatel może sobie wyszukać uchwałę, zobaczyć o co chodzi w tej uchwale, zobaczyć, co tam Państwo pokreśliliście i potem się do tego odnieść w odpowiednich rubrykach. Odnosząc się do tego, co Pani dyrektor tutaj mówi o publikacji raportu i wyników, to na jakiej podstawie mając 107 ankiet odnosicie to do opinii społeczeństwa łódzkiego. Ja tego nie rozumiem. Jeżeli chcecie pracować tak z radami osiedli w przyszłości, że w taki sposób będą się odbywały konsultacje tak jak ostatnio, to czarno to widzę, jestem tym zdegustowana. Mówicie o nowych narzędziach partycypacji, o tym, że będzie wszystko nowoczesnie, mówicie o panelu obywatelskim. Wszystko o czym mówicie jest poniżej krytyki.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jestem zszokowany faktem, że Państwo dzisiaj forsujecie ten projekt uchwały przy takich wadach związanych z procesem pokazania tego projektu mieszkańcom. Od samego początku zwracam uwagę na bardzo wielki problem ustrojowy, bo u Państwa widzę, że system przedstawicielski jest do likwidacji. Na końcu tej likwidacji powinniśmy się wszyscy sami odwołać, bo sami jesteśmy z wyboru, czyli również radni Rady Miejskiej. Budżet obywatelski będzie załatwiał wszystko, tyle tylko, że przy tym budżecie obywatelskim w obecnym kształcie, a innych metod raczej nie widzę, żeby Państwo byli w stanie przedstawić, będzie polegał na permanentnej manipulacji, bo zawsze można przegłosować tak, jak się chce, ponieważ jak się ma odpowiednie narzędzie propagandy to zagłosują wszyscy tak, jak autorzy propagandy wyznaczą. Nie będę już Państwu przypominał ciekawej historii systemu przedstawicielskiego i wyborów od początku zmian ustrojowych w Polsce. Mówię tutaj o zmianach, które dotyczyły lat 80 – tych, bo wtedy po raz pierwszy odbyły się demokratyczne wybory związku Solidarność. Te demokratyczne wybory w trakcie stanu wojennego zostały zakwestionowane przez część tych, którzy uczestniczyli w tych wyborach. Przypominam o tym, ponieważ akurat Łódź była szczególnym miejscem ilustracji tego, kiedy ci byli w demokratycznych wyborach wybrani na pierwszym zjeździe Solidarności zostali odstawieni na bok, a w tym czasie jacyś nominaci zostali przedstawieni jako główni aktorzy zmian politycznych. Ten problem w Łodzi potem się przerodził w wyborach samorządowych w 1990 r. w dwa komitety solidarnościowe ŁPO i WKO. Komitet ŁPO uważał, że ta demokracja od podstaw powinna być honorowana, a WKO uważał, że nominaci są ważniejsi. Dzisiaj Państwo prowadzicie dokładnie do tego modelu, tzn. do nominatów, którzy będą wyznaczani poprzez technikę propagandy i socjomanipulację. Jeżeli dzisiaj głównym podmiotem do konsultacji nie jest środowisko jednostek pomocniczych, radni, którzy są wybrani, ci radni są traktowani jako zło konieczne, trzeba przetrwać kiedy skończy im się kadencja, a dalej to my już sobie załatwimy tą techniką propagandową. I to jest ten dylemat, którego Państwo nie dostrzegacie. Wierzę w to, że technika waszego postępowania zostanie dokładnie tak samo oceniona jak uchwała z 27 grudnia. Czyli jest podstawa do tego, żeby ją zaskarżyć i żeby została uchylona przez organ nadzoru. Ponieważ jest to uderzenie w system przedstawicielski, które ma zakorzenienie w Konstytucji. Na czym teraz

polega

braków

w konsultacji. Otóż zabieracie pieniądze w ramach tych konsultacji i w ramach tego projektu uchwały ale nie mówicie co z tymi pieniędzmi będzie w praktyce. Czytałem w gazecie pewien artykuł, który dotyczył studni Pani Zdanowskiej po ostatnich wyborach, ale tam jeden z najbardziej cenionych elementów był taki, że przedstawiono szczegółowy harmonogram Planu dla osiedli. Chciałbym się dowiedzieć, czym twórca tego artykułu dysponował i od kogo. Ja jako radny prosiłem organ wykonawczy, żeby udostępnił nam radnym, jakie informacje przepływają do dziennikarzy, bo one są różne w stosunku do tego, co dostają radni. Na pewno w tym materiale powinno być to szczegółowo opisane, jakie kwoty, na jakie projekty. Moja przedmówczyni przed momentem słusznie pytała, czy to będą te pieniądze, które odebrano radom osiedli, czy to będą jeszcze dodatkowe środki i jakie te projekty będą. Absurd ustrojowy polega na tym, że przedstawiciele wybrani w tych radach osiedli nie mają w tym zakresie nic do powiedzenia, a ci którzy zostaną wybrani już nie będą mogli się wypowiadać, bo oni nie mieli takich kompetencji. Ja wiem, że to jest umiejętnie słownictwo, że to jak się zapisało w uchwale, a nie w statucie to nie jest kompetencja. Otóż jest to kompetencja, bo te rady osiedli opiniowały i wskazywały wprost, jakie inwestycje mają być wykonane, a urzędnicy to obsługiwali. To jest model, który wypracowaliśmy przez lata. Ten model wypracowaliśmy od lat 90-tych bo pierwsze konflikty w sprawach ustrojowych dotyczących jednostek pomocniczych były takie, jak technicznie zrobić, żeby jednostki pomocnicze, te organy przedstawicielskie wybrane w wyborach mogły decydować, ale jednocześnie nie miały aparatu do obsługi. I ta obsługa była wyznaczona przez urzędników i będzie przez nich wyznaczona, ale te rady decydują o tym co jest najważniejsze. Państwo chcecie to wszystko przesunąć do gry w ramach budżetu obywatelskiego okrajając pieniądze. Bo nie będą to dodatkowe pieniądze, tylko będą to te które zostały zabrane radom osiedli. Moim zdaniem jest to bardzo silnie ukrywane przed mieszkańcami. Oni nawet nie wiedzą tego, że ten proces konsultacji jest tak sfalszowany, tak zmanipulowany, a to jest problem ustrojowy dotyczący systemu przedstawicielskiego. Ja dzisiaj pytam Panią dyrektor, że obiecała od 27 grudnia, iż radni dostaną wyniki badania sondażowego z grudnia 2016 roku. Do dnia dzisiejszego ich nie dostaliśmy. Nie dostaliśmy tych wyników sondażowych i jednocześnie określenia na czym ten sondaż polegał w sensie metodologicznym. Jednak ważniejsze jest także to, że dopominaliśmy się, żeby Państwo przestawili Plan dla osiedli, tzn. jaki jest harmonogram tych wydatków, gdzie są te pieniądze, w jakich kwotach. Podawane są tylko hasła, że będą nie mniejsze niż takie, a my dopiero to będziemy konsultować. Konsultacja będzie dokładnie polegała na tym, że będzie lista, którą sobie zażyczy jakiś decydent, prawdopodobnie będzie to lista wynikająca z tego, że to ci nowi radni, którzy będą szli pod szyldem Koalicji dla osiedli skorzystają z waszej propagandy i z naszych pieniędzy po to, żeby się wypromować, bo mieszkańcy nie dowiedzą się, jaka jest rzeczywista sytuacja, że rady osiedli są okradane z tych pieniędzy i nie będzie dodatkowych pieniędzy i te rady osiedli nie będą o niczym decydować. Będą decydować tylko ci z tej elity wybrańców, którzy tam zostaną osadzeni, bo będą wybrańcami wskazanymi przez siły polityczne, które dzisiaj tworzą tę masakrę jednostek pomocniczych i systemu przedstawicielskiego. Z tego też, jeżeli Pani dyrektor nie dołączy tu, do tych konsultacji informacji, co będzie dane dla tych rad osiedli, jakie pieniądze, kto będzie decydował o tym, jak te pieniądze będą wydatkowane, to Państwo nie powinni w ogóle dokonywać żadnych zmian, bo to jest zabieranie, nie dając nic w zamian, tylko obiecując coś co będzie. Więc oczywiście można sobie wyobrazić te panele obywatelskie, że

się odpowiednio dobrać uczestników tego panelu w ramach nieznanego systemu losowego i oni wszystko załatwią, tak jak będzie sobie tego życzyła władza. I to jest wasza propozycja systemowa. Jeżeli się nie proponuje czegoś wyrazistego, tak jak w systemie przedstawicielskim, gdzie dokonuje się wyborów, ale nie manipuluje od razu przy takiej okazji jak dzisiaj. Dzisiaj, kiedy Państwo zgłaszacie projekt a przedstawiciele jednostek nie znają tego projektu, nie pokazujecie z odpowiednim wyprzedzeniem raportu, manipulujecie tymi konsultacjami, to Państwo powinni już sami się z tego wycofać. Jeżeli już taka sytuacja ma miejsce to o tych konsultacjach powinni decydować i konsultować dalej ci, którzy zostaną wybrani w tych wyborach. Państwo zaś powinni udostępnić pieniądze na prezentacje działalności tych radnych i osiągnąć tych rad do tej pory, po to, żeby ludzie wiedzieli, co te rady robią. Państwo z rad osiedli jesteście oczerniani. To jest skandalem, że ja słyszę w radio, jak to rady osiedli jeżdżą za pieniądze na wycieczki zagraniczne, jakie sobie kokosy fundują. To jest wasz system oczerniania tego ustrojowego układu przedstawicielskiego. Bardzo proszę, żeby Państwo się zastanowili, bo na końcu i tak to wy będziecie ofiarami, bo znajdą się sprytniejsi, którzy was kiedyś ograją, jak nie będziecie stosować jasnego modelu wyborczego i demokratycznego. Zgłaszanie tego projektu na dzisiejszej Komisji i taka ironia w stosunku do Państwa, którzy reprezentują z wyboru swoje rady i reprezentowali je na wcześniejszych spotkaniach jest przejawem wyjątkowej pychy. Myślę, że ta pycha Państwa powali. Natomiast teraz apeluję o pewną refleksję i przedstawienie tych materiałów. Dopóki Pani dyrektor nie przedstawi informacji, co będzie się działo z tymi pieniędzmi, ile będzie dodatkowych, na co będą wydawane, nie powinno się dokonywać żadnych zmian. Jeśli ich dokonacie mam nadzieję, że te rozstrzygnięcia zostaną ponownie uchylone.

Mieszkaniec Osiedla Zarzew: chciałem rozwiać wątpliwości Pan radnego Tomaszewskiego, otóż te pieniądze, które będą zabrane radom osiedli a przekazane do budżetu obywatelskiego, tak naprawdę nie będą nigdzie przekazane, tylko do urzędników. Stanie się tak ponieważ, z konsultacji budżetu obywatelskiego okazało się, że przemycane jest jedno słówko, zasada celowości. Oznacza to, że nie tylko projekt w budżecie obywatelskim musi być zrealizowany w ciągu jednego roku, nie tylko musi być na terenie miejskim, ale jeszcze musi być celowy, a o celowości decydują już urzędnicy. Do remontu będzie zgłoszonych 100 ulic, ale 99 będzie niecelowych, bo być może nie było ich wcześniej w planie UMŁ. Więc pieniądze są w taki sposób komasowane przez UMŁ, one spływają z powrotem do UMŁ. Chcąc dodać coś w sprawie paneli, przedstawiciele mieszkańców, przypominam sobie taką scenę z filmu „1920 Bitwa Warszawska” gdzie komisarz polityczny stawał w wozie drabiniastym i powiedział: „Ty, ty i ty.”.

Przedstawiciel RO Górniak: w sali znajdują się osoby, które były na konsultacjach w sprawie budżetu obywatelskiego i z tego wynika, że wprowadziliście Państwo dwa standardy opiniowania. Kiedy uczestnicy spotkania chcieli złożyć ankietę na konsultacjach dotyczących budżetu obywatelskiego Pan dyrektor Justyński mówił wyraźnie, że będą brane pod uwagę opinie ustne. Natomiast na konsultacjach dotyczących rad osiedli jest odwrotnie. W związku z tym chciałbym zapytać dlaczego stosowane są dwa standardy opiniowania?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Lużyńczyk: podczas spotkania konsultacyjnego głównym Państwa argumentem było, że należy uchylić w całości przepis, czyli nie podejmować uchwały zmieniającej. Jest do tego odniesienie, jest to uwzględnione w protokole z tych konsultacji.

Przedstawiciel RO Górniak: chodzi o to, że nie wzięto pod uwagę ilości głosów, które były przeciwne tej uchwale. Dlaczego były stosowane dwa standardy opiniowania? Czy te konsultacje dotyczące budżetu obywatelskiego były inne niż te dotyczące rad osiedli?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Lużyńczyk: nie brałam udziału w konsultacjach w sprawie budżetu obywatelskiego, bo byłam wtedy na spotkaniu dotyczącym rad osiedli.

Mieszkaniec Łodzi: przychodzę do Urzędu już 45 lat. Mówi się nieprawdę o demokracji, zlikwidowano delegatury, ludzie biegają po całym mieście, miało być mniej urzędników a jest więcej. Po co są te konsultacje? Po prostu chcecie zlikwidować rady osiedli, rady oddalają się od mieszkańców, to widać na co dzień. Może należy zlikwidować rady osiedli, po co mają patrzeć na ręce nieudolnych urzędników, którzy rządzą tym Miastem, na ręce radnych, wzywać radnych na konsultacje, domagać się pewnych zmian. Zlikwidować rady osiedli i wszystko będzie dobrze. Dla mnie budżet obywatelski to wyrzucanie następnych pieniędzy na biurokrację, na papierologię. Uważam, że rady osiedli doskonale wiedzą co im jest konkretnie potrzebne.

Mieszkaniec Łodzi: w konsultacjach wypowiedziano się na temat przedmiotu konsultacji, a pozostałe uwagi dotyczyły procedury. Cały smutek tej sytuacji polega na tym, że przedmiot pojawia się w procedurze konsultacji i zastrzeżenia były absolutnie do wszystkiego, do terminarza, do formularza, do procedury i do przedmiotu.

Mieszkaniec Łodzi: chciałbym się dowiedzieć, który radny wziął udział w audycji radiowej i wypowiadał takie rzeczy na temat rad osiedli? Uważam, że takie szkalowanie członków rad osiedli wymaga interwencji prokuratora.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: mówiłem o tym, że na tej audycji byliśmy razem z Panem radnym Walaskiem, ale jeśli chodzi o osobę, która to mówiła to można to sprawdzić.

Radny p. Mateusz Walasek: wszystkie audycje są dostępne na moim facebookowym profilu. Pan radny Tomaszewski mówi nieprawdę, co jest ohydne. Opinie wypowiedziała inna osoba, nie ja.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka poinformowała, że do skrytek radnych został przekazany raport z konsultacji z wersji papierowej.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy sposób odbywania konsultacji, które odbywały się w tym samym momencie nie przeszkadzał łodzianom w tym, żeby mogli wypowiedzieć się w obydwu tematach, skoro byli oboma tematami zainteresowani?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie przeszkadzał.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: to mieli być w dwóch miejscach jednocześnie?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: przypomnę, że jeśli chodzi o rady osiedli to członkami rad osiedli jest 15 albo 21 osób, więc umożliwia to wzięcie udziału w obu procesach konsultacyjnych, w obu spotkaniach. Spotkanie dotyczące jednostek pomocniczych trwało trzy godziny, więc można było wziąć udział w konsultacjach, które odbywały się w tym samym dniu.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy ogłaszając termin konsultacji Pani Prezydent wiedziała, ile one będą trwały?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: w zarządzeniu o konsultacjach są określone ramy czasowe.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: mówię o dniu 19 lutego, kiedy jednocześnie odbywały się konsultacje dotyczące budżetu obywatelskiego i dotyczące rad osiedli. Czy Państwo z góry zakładali, że uczestnicy będą mogli wziąć udział w jednych i drugich konsultacjach?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: zakładaliśmy, że dlatego jest to w jednym terminie, aby nie zapraszać mieszkańców dwukrotnie do Urzędu. Jeżeli już ktoś pofatygował się na te konsultacje to umożliwiliśmy mu, aby tego samego dnia mógł wziąć udział w obu procesach konsultacyjnych. Było wiele osób, które brały udział w jednych i drugich konsultacjach, co potwierdziło, że było to możliwe.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: ale czy mogły w pełni brać udział zarówno w jednych jak i drugich konsultacjach?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: spotkanie w sprawie budżetu obywatelskiego skończyło się dużo wcześniej.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy te dwa spotkania zaczęły się o tej samej godzinie?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: tak o godzinie 17.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: czy zatem w pełni mieszkańcy mogli wziąć udział w jednym i w drugim spotkaniu od początku do końca, czy nie mogły?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: mogły wyrazić swoją opinię.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: jeżeli tak ma wyglądać współpraca władz Miasta z mieszkańcami to jesteśmy na szarym końcu w Polsce. Dziwię się temu, że władza, która wiele mówi na temat, że broni obywateli, broni samorządu, chce być jak najbliższej ludzi, robi zupełnie coś odwrotnego. Ja wiem, że Państwo to robicie dobrze, PR w Łodzi jest chyba na pierwszym miejscu wśród miast wojewódzkich. Czy to o to chodzi? Czy władza jest po to, żeby ją utrzymywać, czy władza jest po to, żeby być dla ludzi i służyć ludziom? Być może ta polityka doprowadzi Państwa do tego, że wygracie kolejne wybory, to nie jest istotne. Istotne jest to, po co my tu jesteśmy i dla kogo. Odnoszę wrażenie, że w tym momencie pewne sprawy zaszły trochę za daleko i proszę Państwa, żeby zastanowić się nad tą uchwałą i żeby powrócić do tematu. My jesteśmy otwarci na rozmowy, nie chcemy z wami walczyć. Chcemy rozmawiać, tylko chcemy, żeby to był dialog i a nie monolog.

Przedstawiciel RO Dolina Łódki: czytając dzisiejszy porządek obrad Komisji myślałem, że razem z Miastem wypracujemy jakiś wspólny konsensus. Zadaję sobie pytanie, po co taki pośpiech, najpierw w grudniu, zaraz 7 kwietnia wybory do rad osiedli. W jakiej sytuacji jesteśmy przez mieszkańcami my jako działacze osiedlowi, którym za wiele nie możemy powiedzieć. Czy będą pieniądze, czy ich nie będzie, kto będzie nimi dysponować, jakie będą te środki? Nie wiem, czy przy okazji wyborów, które odbędą się 7 kwietnia, nie powinno zostać mieszkańcom zadane pytanie referendalne, kto ma decydować o środkach, które są przypisane do danego osiedla. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby dołożyć jeszcze jedną kartkę z takim pytaniem. Wtedy mielibyśmy piękne konsultacje, piękny wynik, bez pośpiechu, z poszanowaniem zasad demokracji.

Mieszkaniec Łodzi: zastanawia mnie i wręcz śmieszy ten twór, który ma ewentualnie powstać i kojarzy mi się z rowerem miejskim, bez pedałów, bez łańcucha i z nienapompowanym powietrzem. Jednak dalsze konsekwencje tego to jest właśnie ta sytuacja, czym ma się zajmować w perspektywie Komisja Jednostek Pomocniczych. Uważam, że w tej chwili rodzi się świetlana przyszłość dla rad osiedli. Na czym ma to polegać. Radni mają swoje dyżury, w związku z tym można przekierowywać mieszkańców na dyżury do radnych. Na dyżurach mieszkańcy będą mogli składać swoje pisma, swoje postulaty, uchwały rad osiedli, które później radni przekażą dalej urzędnikom. Ale w tym momencie powstaje trochę dziwna sytuacja, bo urzędnicy już w tej chwili nie mają czasu, żeby odpowiedzieć na już istniejące interpelacje a w perspektywie będą mieli taką sytuację, że trzeba będzie albo zatrudnić więcej osób, żeby spełniać pewne wymogi. Jeżeli chodzi o perspektywę to powinna zostać stworzona sieć możliwości partycypacji mieszkańców, żeby w ten sposób zaktywizować i szukać. Sam na sobie to przećwiczyłem i wiem, że w ten sposób można osiągnąć założony cel.

Mieszkaniec Łodzi: właśnie zapoznałem się na szybko z raportem z konsultacji. W tych dokumentach jest wzmianka o 80 osobach, które były na sali, a w spisie pytań, które zadawały uczestnicy rzeczywiście nie było żadnego głosu popierającego całą sytuację, były raczej głosy negujące. Chciałem zapytać, w jaki sposób ostatecznie zostały wzięte pod uwagę głosy, które były na sali, które są udokumentowane, jakie to były głosy. Dlaczego te ankiety były ważniejsze, niż głosy z sali?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie traktowaliśmy ankiet jako ważne i ważniejsze. Postulat osób biorących udział w spotkaniu był jeden, uchylić uchwałę w całości, nie podejmować uchwały w całości i do tego się odnieśliśmy.

Mieszkaniec Łodzi: jaka jest dla Państwa waga tych opinii w stosunku do wagi ankiet? Niektórzy pisali, że jest to super, wspaniały pomysł albo brak uwag.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie będę oceniała tego, co pisali mieszkańcy.

Mieszkaniec Łodzi: być może Pani powinna, biorąc pod uwagę wagę merytoryczną tych wystąpień. Dlaczego ważniejszy był głos mówiący, że jest to super, fajny pomysł od jakiejś merytorycznej wypowiedzi. Co było ważniejsze?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: nie traktowaliśmy tego jako głos ważny czy ważniejszy. W raporcie jest wprost wskazane, ile osób brało udział w spotkaniu, ile wpłynęło formularzy. Dla nas każdy głos jest istotny.

Ad. pkt. 2a. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zasad przyznawania środków finansowych przeznaczonych na realizację zadań jednostek pomocniczych Miasta Łodzi – osiedli – druk nr 47/2019.

Projekt uchwały przedstawiła **z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk.**

Omówiony projekt uchwały stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka otworzyła fazę pytań.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: chciałbym się dowiedzieć, czy są jakieś różnice w zapisach tej uchwały w stosunku do uchwały zaskarżonej przez wojewodę?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: tak, § 12 a ma inne brzmienie.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: jakie było tamto brzmienie?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: „Uchwałę stosuje się do planowania zadań jednostek pomocniczych w roku 2019 i realizacji od 1 stycznia 2020 roku”. Nowy zapis jest taki, że „Uchwałę stosuje się do planowania zadań jednostek pomocniczych Miasta Łodzi – osiedli od roku 2019 i realizacji od 1 stycznia 2020 roku”. Różnica polega na tym, że uchwała z 27 grudnia 2018 r. dotyczyła tylko roku 2020.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: skąd ten pośpiech i dlaczego Państwo tym razem, nie czekają na rozstrzygnięcie sądu tylko od razu wprowadzają uchwałę, która jest czystą kopią zaskarżonej uchwały?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: z mojego punktu widzenia jest to jednak inny dokument i nowa uchwała.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: przedmiotem tej uchwały jest również zabranie środków radom osiedli.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: zapewniam, że to nie jest żadna kradzież środków. Cały czas podkreślam, że jest to zmiana sposobu dysponowania.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: dlaczego Państwo nie czekają na rozstrzygnięcie sądu?

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: uchwała została zaskarżona.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: sprawa toczy się przed sądem, a Państwo mimo tego, że sprawa toczy się przed sądem wrzucają na Radę Miejską kolejną uchwałę nawet dalej idącą. Gdzie jest logika tych działań? To jest brak szacunku dla radnych rad osiedli i dla wszystkich mieszkańców. Dlaczego Państwo nie chcą poczekać na wyrok sądu?

Radca prawny mecenas p. Urszula Onak – Mirowska: prawnie jest to możliwe.

Wiceprzewodniczący Komisji p. Sebastian Bulak: czy to jest etyczne? W związku z tym składam wniosek formalny o zdjęcie tego projektu z porządku obrad Komisji.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka poddała pod głosowanie wniosek formalny o zdjęcie tego projektu z porządku obrad Komisji.

W głosowaniu: przy 2 głosach „za”, 5 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek nie uzyskał większości.

Radna p. Marta Grzeszczyk: Prezydent Miasta Łodzi przygotowała uchwałę, która została zaskarżona i to wywołało napięcie i sprzeciw rad osiedli. Państwo dzisiaj przynoszą uchwałę dalej idącą niż to, co wywołało do tej pory już w grudniu to całe napięcie. Dzisiaj mimo tego, że nie wynika to z raportu konsultacji, z którym zapoznałam się w między czasie, Państwo przygotowują uchwałę jeszcze dalej idącą. Chciałam powiedzieć, że na pewno będę głosować przeciw tej uchwale, bo to jest kpina z partycypacji.

Mieszkaniec Łodzi: czy były prowadzone jakieś analizy przez Biuro odnośnie skutków tych zmian dla mieszkańców osiedli? Według naszych obliczeń przez najbliższe pięć lat na osiedlach będzie o 1840 małych inwestycji mniej. Czy Państwo brali to pod uwagę?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: osobiście nie prowadziłam takich analiz.

Mieszkaniec Łodzi: czy w zadaniach Biura ds. Partycypacji Społecznej nie ma prowadzenia takich analiz?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: jest to jedno z zadań. Natomiast w tym temacie takich analiz nie prowadziliśmy.

Mieszkaniec Łodzi: chyba wszystkim nam tutaj zależy, żeby mieszkańcy osiedli mieli jak najlepiej, żeby tych drobnych inwestycji było jak najwięcej. Budżet obywatelski tego nie gwarantuje, ponieważ z 1 mln zł budżetu obywatelskiego realizowanych jest 6,6 inwestycji na osiedlach, a z 1 mln zł algorytmu jest realizowanych 20 drobnych inwestycji. W związku z tym zdecydowanie korzystniejszy dla mieszkańców jest algorytm. Dziwię się, dlaczego Państwo nie przygotowali takiej analizy przed konsultacjami, nie poinformowali mieszkańców o stracie, którą będą mieli. Mogę dodać, że jeżeli jest spór pomiędzy stronami, jeżeli spór w sprawie konfliktowej prowadzi jedna ze stron konfliktu, jest nie do końca etyczne. Myślę, że na przyszłość w takich sytuacjach powinno się wyłonić jakiś zewnętrzny podmiot do przeprowadzenia takich konsultacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: wyłoniliśmy zewnętrzną firmę do przeprowadzenia spotkania konsultacyjnego. Natomiast każdy z nas uczy się na doświadczeniach.

Mieszkaniec Łodzi: oskarżenia o jakieś nieprawidłowości w tych konsultacjach mogą napływać, wtedy, kiedy strona konfliktu przeprowadza konsultacje. Jeżeli chodzi o uchwałę zakwestionowaną przez wojewodę, to kojarzę, że nie chodziło o samą treść uchwały, tylko o sposób jej powołania.

Mieszkaniec Łodzi: proszę wyobrazić sobie, co może wytworzyć się, kiedy zbyt wcześnie zostają otwarte szampany 27 grudnia i czego skutki teraz widzimy. Jeśli chodzi o działania, to wystąpiło tyle niefortunnych kroków, przy takim potencjale urzędników, przy takim potencjale prawników, żeby taką rzecz sprowadzić do takiego poziomu.

Przedstawiciel RO Stary Widzew: podczas dzisiejszej Komisji skupiłem się na relacjonowaniu mieszkańcom mojego osiedla tego, co się tutaj dzieje. Właśnie przed momentem dostałem sms – a i pozwolę go sobie zacytować: „Sprawdziłem na stronie www wyniki konsultacji, mojego głosu tam nie ma. Wielu ludzi z naszego osiedla też wysłało negatywne opinie. Odnoszę wrażenie, że wyniki są fałszywe. Takie wyniki, jak idea przyświeca liczącym. Zastanówcie się Państwo czy nie dążycie do skandalu.” Jest to wypowiedź jednego z mieszkańców. Mieszkańcy zaczynają wysyłać do mnie informacje, że ich wypowiedzi nie są nigdzie odnotowane. Stąd jeszcze raz zastanówcie się, jakie są wyniki konsultacji. Chciałbym jeszcze zapytać, jak mogą być w dwóch miejscach jednocześnie, nawet jeśli jest to w jednym budynku?

Radna p. Marta Grzeszczyk: rady osiedla często realizują zadania wieloletnie, które są kontynuowane, które są etapowane, na które są przygotowane dokumentacje projektowe. Czy Państwo mają już świadomość tego, które z zadań, które były rozpoczęte i będą realizowane w 2019 r. powinny być kontynuowane w 2020 roku?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: tak zgadzam się, rady osiedli etapują swoje zadania. Natomiast pozwolę sobie poprosić rady osiedli, które jeszcze nie rozdysponowały algorytmu na 2019 r. o jego rozdysponowanie. Ponad 270 tys. zł, które powinny być rozdysponowane do 30 czerwca 2018 r. nadal nie zostały rozdysponowane. Mogę wskazać, że RO Radogoszcz nie rozdysponowała kwoty 200 tys. zł.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: rzeczywiście jest taka sytuacja, że otrzymaliśmy pismo z Zarządu Inwestycji Miejskich, gdzie negatywnie zaopiniowano jedną z naszych propozycji. Chodzi o chodnik wzdłuż bloku, gdzie wyjścia z klatek schodowych na ulicy Liściastej wychodzą wprost na ciąg pieszo jezdny. Od 7 lat nie możemy przeprowadzić tej inwestycji, bo albo nie da się, albo jest za drogo, albo nie ma projektu. Proszę nam wierzyć, że jest to też pewna forma zbędnego protestu, bo on nic nie da, bo my w tym momencie może zawężymy to zadanie i je jeszcze raz zgłosimy. Ten temat nas bardzo boli i dobrze, że Pani dyrektor o tym wspomniała. To nie jest tak, że rady osiedli nie mają pomysłu i nie wiedzą co zrobić. Rady osiedli doskonale wiedzą, co zrobić z tymi środkami, tylko problem jest po drugiej stronie. My tę uchwałę podejmiemy i zrealizujemy tę inwestycję. Problem jest gdzie indziej. Rady osiedli do tej pory w dużej ilości wspierały placówki edukacyjne i kulturalne, domy pomocy społecznej. Na jaką pomoc mogą liczyć dzisiaj te placówki, w sytuacji, kiedy jednostki pomocnicze nie będą mogły przekazywać pieniędzy dla tych instytucji. Proszę przedstawić jakąś propozycję w zamian.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: ja referuję uchwałę, która zmienia środki będące w dyspozycji rad osiedli. Trudno jest mi się wypowiadać, jaką decyzję podejmą Państwo radni na jutrzejszej sesji. Wiem, że rady osiedli współpracowały z przychodniami, żłobkami, szkołami, bo to wszystko wynika z podejmowanych uchwał. Tylko sam Pan wie, że uchwały, które były podejmowane przez rady osiedli nie były konsultowane z mieszkańcami.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: oczywiście, że były konsultowane. Na jakiej podstawie Pani tak twierdzi?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: w jaki sposób Państwo to konsultowaliście?

Przedstawiciel RO Radogoszcz: proszę dowieść, że tego nie konsultowaliśmy.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: jedyną radą działającą na terenie Miasta, która przeprowadza konsultacje jest RO Stoki – Sikawa – Podgórze. Wiem, że w przypadku tej RO przygotowany jest regulamin konsultacji, odbywają się spotkania z mieszkańcami, którzy mogą wyrażać swoją opinię i zgłaszać swoje postulaty.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: znowu powiedziała Pani coś, co mocno uderza w rady osiedli, nie podając za tym konkretów. Na jakiej podstawie Pani twierdzi, że w RO Radogoszcz nie było konsultacji.

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: chociażby na podstawie uchwał.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: co ma uchwała do konsultacji?

Z-ca dyrektora Biura ds. Partycypacji Społecznej p. Katarzyna Luzyńczyk: ma to, że każda decyzja rady osiedla jest podejmowana w formie uchwały. Konsultacje są wtedy, kiedy pyta się o zdanie mieszkańców. Z informacji, które posiadam osobiście i od członków rad osiedli były to decyzje podejmowane na posiedzeniach rad osiedli.

Przedstawiciel RO Radogoszcz: Pani dyrektor stawia nieuzasadnione zarzuty. To, że nie było napisane na kartce, iż są konsultacje, nie oznacza, że ich nie było. Po drugie konsultacje mogą być prowadzone w różny sposób. Po trzecie, jako radni wybrani przez mieszkańców też mamy kredyt zaufania od mieszkańców i to też trzeba wziąć pod uwagę. Jestem naprawdę zdruzgotany tym, co tu się dzieje. Proszę Państwa o opamiętanie. To nie jest tak, że to jest jakiś atak polityczny. To nie jest akcja polityczna, tu są osoby o różnych poglądach politycznych, ale jakoś w tej sprawie potrafimy się porozumieć. My potrafimy się porozumieć, a tu jest mur, nie ma rozmowy. I to jest dzisiaj największy zarzut do władz Miasta.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: pierwszy wniosek jest taki, że konsultacje zostały sfałszowane i konsultacje tego typu nie mogą być podstawą do jakichkolwiek wniosków i rozstrzygnięć w sprawie tej uchwały. Dzisiaj już jeden z uczestników posiedzenia radny osiedlowy dał dowód na to, że konsultacje zostały sfałszowane, bo już mieszkańcy odczytali, że w raporcie nie zostały uwzględnione ich głosy. To już jest świadectwo sfałszowania tych konsultacji, a po drugie cała metodologia i brak zapisów dokładnej relacji ze spotkania konsultacyjnego, które odbyło się 19 lutego, gdzie było głosowanie, które zostało źle przedstawione. Drugi element wynika również ze stronnictwa postępowania. Niestety Biuro, które miało zajmować się partycypacją, a zwłaszcza opieką nad jednostkami pomocniczymi robi wszystko żeby zwalczać te jednostki, a główną troską Pani dyrektor jest to, czy RO Radogoszcz przedstawiła plan wydatkowania 200 tys. zł, pomimo, że to właśnie urzędnicy blokują wydatkowanie tych pieniędzy. Natomiast sama Pani dyrektor nie przedstawiła planu, jakie będą wydatki, czym będą dysponować te osiedla po tych zmianach, które są proponowane w tej uchwale. Jeżeli tego się nie przedstawia, to właściwie sprzedaje się kota w worku i trzeba to bardzo wyraźnie powiedzieć. Wniosek ostateczny jest taki, że ta uchwała w ogóle nie powinna być rozpatrywana ze względu na wadę sfałszowania konsultacji i nieprzygotowania tej uchwały pod kątem, co ona będzie ustanawiać, jak wejdzie w życie. To są podstawowe fundamentalne uwagi, co do obecnego stanu i Państwo rozważą teraz jak zachować się w tej materii. Dzisiaj są ostatki, niestety ostatki rad osiedlowych. Mam nadzieję, że po wielkim poście nastąpi jednak zmartwychwstanie rad osiedlowych a Państwo dotrą do

mieszkańców jak fałszuje się i gnębi rady osiedlowe po to, żeby kombinować i manipulować pieniędzmi publicznymi.

Radny p. Mateusz Walasek postawił wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka poddała pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

W głosowaniu: przy 5 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” wniosek uzyskał większość.

W związku z brakiem innych pytań oraz głosów w dyskusji przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka przeszła do głosowania.

Komisja w głosowaniu: 5 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” i braku głosów „wstrzymujących się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały opisany w druku nr 47/2019.

Ad. pkt. 3. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodnicząca Komisji poinformowała o wpłynięciu do Komisji pismo z Biura ds. Partycypacji Społecznej zawierające zestawienie przedstawiające wysokość środków przeznaczonych na promocję budżetu obywatelskiego w przeciągu w latach 2016-2018.

Mieszkaniec Łodzi zgłosił postulat, żeby posiedzenia Komisji odbywały się w godzinach popołudniowych.

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że nie jest to możliwe, ponieważ urzędnicy pracują w godzinach od 8 do 16.

Przedstawiciel RO Stary Widzew: chciałem sprostować swoją wypowiedź. Nie powiedziałem, że wynik konsultacji został sfalszowany, tylko powiedziałem, żeby osoby, które robiły podsumowanie zastanowiły się raz jeszcze, ponieważ mieszkańcy donoszą o tym, że nie widzą swojego głosu wynikach tych konsultacji. Nie powiedziałem i wysunąłem zarzutu, że konsultacje zostały sfalszowane.

Radna p. Marta Grzeszczyk zapytała, czy wiceprezydent Miasta odpowiedzialny za partycypację był dzisiaj zaproszony na posiedzenie Komisji?

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że był zaproszony.

Radna p. Marta Grzeszczyk zapytała, czy wiceprezydent wieczorek dał znać, dlaczego nie mógł być obecny na posiedzeniu Komisji?

Przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że nie ma takiej informacji.

Ponadto **przewodnicząca Komisji** poinformowała, że do Komisji wpłynęły stanowiska kilku rad osiedli wobec przyjęcia uchwały z 27 grudnia 2018 r.

Mieszkaniec Łodzi: chciałem zgłosić problem odnośnie rejestracji list w wyborach do rad osiedli. Są różne formularze. W tych formularzach jest min. o Komitecie Wyborczym, który zbiera podpisy, zbiera zgody na kandydowanie, ale nie ma żadnej procedury stworzenia tego komitetu wyborczego. Komitet wyborczy, który niby jest w tych dokumentach nie ma żadnej osobowości prawnej, nie ma go w żadnym rejestrze, nie ma żadnej procedury na jego stworzenie. Jest z tym ogromny problem. Pytania zostały zadane do Miejskiej Komisji Wyborczej, która twierdzi, że nie ma takiego problemu.

Radna p. Karolina Kępka: znam te zastrzeżenia, które Pan wnosi, ale nic nie wiem o tym, żeby cokolwiek wpłynęło do Miejskiej Komisji Wyborczej.

Mieszkaniec Łodzi: rozmawiałem na ten temat z Biurem ds. Partycypacji, które prosiło o wysłanie e maila na sekretariat i tak też zrobiłem.

Radna p. Karolina Kępka: chciałabym zapytać, o których dokumentach Pan mówi w kontekście pojawiania się sformułowania komitet wyborczy. Rozumiem, że chodzi o wszystkie załączniki, które są klauzulą informacyjną dla osób kandydujących jak również dla osób, od których zbierane są podpisy.

Mieszkaniec Łodzi odpowiedział, że tak.

Radna p. Karolina Kępka: chciałabym poinformować, że wczoraj z Panią dyrektorem uczestniczyliśmy w takim spotkaniu, które zorganizowałam z Panem mecenasem Górskim. Zostałyśmy uspokojone, jeśli chodzi o kwestię dotyczącą ochrony danych osobowych z tego względu, że faktycznie ma Pan rację, nie pojawia się na gruncie statutu sformułowanie komitet wyborczy i to działanie było nadmierne, jeśli chodzi o postępowanie Miejskiej Komisji Wyborczej, że zostały te załączniki przyjęte. Pojawia się teraz pytanie, dla kogo te załączniki zostały przyjęte? Te załączniki są dokumentami pomocniczymi ze względu na to, że my przeprowadzając wybory do rad osiedli nie bazujemy na kodeksie wyborczym a w statucie nie są uregulowane kwestie szczególne dotyczące ochrony danych osobowych. W tej sytuacji należy stosować rozporządzenie o ochronie danych osobowych bezpośrednio, a te dokumenty są dla Państwa dokumentami pomocniczymi. Odpowiedzialność należy do osoby zbierającej podpisy. Ponadto proszę zwrócić uwagę na komunikat Ministerstwa Cyfryzacji z tego tygodnia, który jasno wskazuje, że w kwestii przeprowadzania wyborów RODO nie nakłada dodatkowych obowiązków na gminie, która organizuje wybory.

Przedstawiciel RO Górniak: mam informację, że do 10 marca powinna wpłynąć opinia Ministerstwa. Moje zastrzeżenie dotyczyło tego, czy wirtualny komitet wyborczy ma podmiotowość.

Mieszkaniec Łodzi: chciałem jeszcze spytać, jakie dane faktycznie będą publikowane na obwieszczeniu np. o zarejestrowanych listach?

Radna p. Karolina Kępka: to jest określone w załączniku do statutu – zasady i tryb wyborów. Tam jest napisane, że nie będzie publikowany adres zamieszkania, ani wiek, co jest przedmiotem zgłoszenia kandydata. Administratorem danych jest tutaj Urząd Miasta.

Innych spraw różnych i wolnych wniosków nie zgłoszono.

W wyniku braku dalszych głosów **przewodnicząca Komisji p. Emilia Susniło – Gruszka** zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokół sporządziła:
Aneta Michalak
Sekretarz Komisji

Przewodnicząca Komisji
Emilia Susniło - Gruszka